

Wymiana depesz z okazji VII rocznicy podpisania polsko-radzieckiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej

DO TOWARZYSZA N. M. SZWERNIKA, PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH

MOSKWA-KREML

Z okazji siódmej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczącą, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia narodu polskiego i moje własne, dla narodów Związku Radzieckiego, dla Prezydium Rady Najwyższej i dla Was osobiste.

W dniu dzisiejszej rocznicy naród polski śle narodom radzieckim wyrazy braterskiej miłości i wdzięczności za przyjaźń i nieustanną bezinteresowną a ofiarną pomoc, która pozwala mu dziś budować zręby ustroju socjalistycznego, umacniać niewzruszone fundamenty swej niepodległości i bezpieczeństwa, pogłębiać zwartłość obozu pokoju przeciw wicherzom podżegaczy wojennych.

Przyjaźń, pomoc i przykład Związku Radzieckiego, przewodzącego światowemu obozowi pokoju i demokracji, jest dla narodu polskiego źródłem zapału i energii w jego pracy i walce o rozwój Polski Ludowej oraz o utrwalenie pokoju między narodami.

BOLESŁAW BIERUT

DO PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA WARSZAWA

Z okazji siódmej rocznicy podpisania radziecko-polskiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej proszę Was, Towarzyszu Prezydencie, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia o przyjęcie przyjacielskich życzeń od Prezydium Rady Najwyższej ZSRR oraz ode mnie osobiste, wraz z życzeniami dalszych sukcesów dla narodu polskiego.

N. M. SZWERNIK

DO GENERALISSIMUSA J. W. STALINA PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH MOSKWA-KREML

W dniu siódmej rocznicy podpisania polsko-radzieckiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej, proszę przyjąć, Towarzyszu Premierze, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i moje własne, dla narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, dla rządu radzieckiego i dla Was osobiste.

Z frontu pracy i walki o pokój i przedterminowe wykonanie 6-letniego Planu budowy fundamentów socjalizmu, naród polski śle Wam, Towarzyszu Premierze, swemu Wielkiemu Przyjacielowi i Chorażemu światowej walki o pokój, wyrazy głębokiej miłości oraz zapewnienie, iż nieustannie umacniać będzie i pogłębiać braterską przyjaźń z narodem radzieckim będącą fundamentem niepodległości i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny, ręką jej rozkwitu i ważnym czynnikiem wyznaczającym obóz pokoju.

JÓZEF CYRANKIEWICZ PREZES RADY MINISTRÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

DO PREZESA RADY MINISTRÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ TOWARZYSZA JÓZEF CYRANKIEWICZA WARSZAWA

Proszę Rząd Rzeczypospolitej Polskiej i Was osobiste, Towarzyszu Premierze o przyjęcie moich pozdrowień i serdecznych życzeń dalszych sukcesów, z okazji siódmej rocznicy podpisania radziecko-polskiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej.

J. STALIN

DO TOWARZYSZA A. J. WYSZYŃSKIEGO MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH MOSKWA

Z okazji siódmej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, proszę przyjąć Towarzyszu Ministrze, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia.

Polska Ludowa, walcząca wraz z całym światowym obozem pokoju o pokrzyżowanie imperialistycznych knoń w wojennych i utrwalenie pokoju, widzi ręką miłą zwycięstwa w tym, że walce narodów świata o pokój przewodzi potężny Związek Radziecki i Choraży Pokoju — Wielki Stalin.

Naród polski stale zacieśniać będzie serdeczną przyjaźń z bratnimi narodami radzieckimi, będącą potężną dźwignią rozwoju Polski Ludowej i cennym ogniwem światowego frontu pokoju.

STANISŁAW SKRZESZEWSKI MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

DO MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ TOWARZYSZA ST. SKRZESZEWSKIEGO WARSZAWA

Z okazji siódmej rocznicy radziecko-polskiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej proszę o przyjęcie moich pozdrowień i życzeń dalszego utrwalenia współpracy naszych bratnich narodów, w imię zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

AWYSZYŃSKI

Gazeta Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok IV. Kraków, poniedziałek 21 kwietnia 1952 r. Nr 95 (1103)

W oparciu o przyjaźń, pomoc i przykład Związku Radzieckiego budujemy potęgę swej Ojczyzny

Przemówienie premiera Józefa Cyrankiewicza wygłoszone w związku z 7 rocznicą podpisania polsko-radzieckiego układu z dnia 21 kwietnia 1945 r.

WARSZAWA

Z okazji 7 rocznicy polsko-radzieckiego układu z dnia 21 kwietnia 1945 r. — premier Józef Cyrankiewicz wygłosił przez radio następujące przemówienie:

Są dny w dziejach narodu, które historia zapisuje na swoich kartach, by trwały w pamięci potomnych. Do takich wielkich dni w dziejach naszego narodu należy dzień 21 kwietnia 1945 roku. Tego dnia, lat temu siedem, podpisany został w Moskwie polsko-radziecki układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy.

Dontosy akt, jeden z tych aktów, które wznoszą początek nowej epoki w życiu narodu i wyznaczają bieg historii narodu na przyszłość.

Podpisy złożone owego dnia na karce układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską a Związkiem Radzieckim były udokumentowaniem przełomu, który zrodził się w najbardziej tragicznych dla narodu polskiego latach drugiej wojny światowej.

Wtedy to, gdy kraj nasz znajdował się w niewoli hitlerowskiej okupacji, gdy Oświęcim, Majdanek, Treblinka i setki innych obozów były miejscem tortur i zagłady milionów naszych rodaków, gdy ulice Warszawy i wszystkich innych miast spływały krwią rozstrzelanych, wtedy — to właśnie w Moskwie rozległy się słowa o Polsce niepodległej, silnej i demokratycznej, której wskrzeszenie jest jednym z celów narodowo-wyzwoleńczej wojny, prowadzonej przez Związek Radziecki.

Wtedy to właśnie na ziemi bohaterów narodów radzieckich, walczących o wolność wszystkich ludów, powstał drugi zawiązek nowej odrodzonej polskiej siły zbrojnej — Dywizja Kościuszkowska, a z niej Pterwsza Armia — obok Armii Ludowej walczącej w kraju i stamtąd — z radzieckiej ziemi — ruszyła potężna zwycięska ofensywa, która wbrew obłudnemu odwiekaniu utworzenia drugiego frontu przez aliantów zachodnich — zadała miała cios śmiertelny hitlerowskiemu panowaniu i przywrócić narody Europy do wolności i niepodległości.

I wtedy właśnie w najczarniejszych dniach okupacji, naród polski na wieść o tym, co dzieje się na ziemi radzieckiej poczuł, że nie jest już więcej samotny.

Jakże dobrze poznał naród polski gorący osamotnienia w obliczu najazdu faszystowskiego, na które skazała go zdradziecka polityka burżuazji.

Naród nasz, który w roku 1918, odzyskując dzięki Rewolucji Październikowej niepodległość, pozwolił sobie narzucić obszarńczo-kapitalistyczne jarzmo, którego klasy rządzące robiły wszystko, aby odzłować go od pierwszego na świecie państwa socjalistycznego, które powstało na gruzach caratu — naród nasz, którego klasy posiadające wysuły się mocarstwem imperialistycznym, śmiertelnym wrogiem Związku Radzieckiego, naród nasz doprowadzony został tą wrogą wobec Związku Radzieckiego polityką do katastrofy wrześniowej i w koszmarną noc hitlerowskiej okupacji zdradzący przez swoje klasy rządzące, powostawiony sobie samemu przez tak zwanych sojuszników zachodnich — był znówu samotny, jak przez cały okres zaborów.

Wtedy to właśnie Związek Radziecki podał nam bratnią dłoń przyjaźni i sojuszu. Polska przestała być bezwolnym obiektem podstępnej gry imperialistów szukających łatwego łupu. Naród radziecki, który pierwszy nam sobie wywalczył wolność, obalając cara i kapitalizm, naród radziecki, który pierwszy wznosił na swych ziemiach ustroj wolności człowieka i sprawiedliwość społecznej — przyniósł nam z sobą wolność i całą swą potęgę o-

stawił naszą młodą niepodległość przed wszelkimi zamachami.

Naród polski mógł w spokoju zabrać się do odbudowy kraju i mógł podjąć dzieło budowania nowego ustroju. Układ z dnia 21 kwietnia 1945 roku stworzył wszelkie warunki, byśmy mogli dokonać tego ogromnego dzieła.

Związkowi Radzieckiemu zawdzięczamy odzyskanie niepodległości. Związkowi Radzieckiemu zawdzięczamy przetrwanie najtrudniejszych chwil w początkach niepodległego bytu, kiedy od pomocy radzieckiej zależała możliwość wyzwiecia kraju i możliwość uruchomienia najbardziej podstawowych gałęzi naszej gospodarki. Przyjaźni i współpracy z Związkiem Radzieckim, pomocy Związku Radzieckiego zawdzięczamy możliwość realizacji planu trzyletniego i możliwość realizacji Planu 6-letniego. Jakże wspaniałym symbolem bezinteresownej pomocy ze strony Związku Radzieckiego jest szlachetny dar ofiarowany przez rząd radziecki w Warszawie — Pałac Kultury i Nauki, dar który tyle radosnego wzruszenia wywołał w narodzie polskim.

Przyjaźń, przykład i pomoc Związku Radzieckiego jest dla milionów Polaków nieodpartym dowodem nowych, braterskich stosunków między naszymi krajami. Jakby mogło dotyczyć się życia w naszym kraju, jakby mogły rosnąć wielkie budowle socjalizmu, którymi rozkwitała nasza ojczyzna bez tej przyjaźni, pomocy i współpracy? Radzieckie maszyny budowlane stały się częścią warszawskiego krajobrazu i oczywiście nie tylko warszawskiego. O leż szybkość mogą nasi robotnicy i inżynierowie rozwijać trudne problemy swojej pracy, kiedy zdolności, talenty, energia i doświadczenia naszego narodu znajdują oparcie w doświadczeniach radzieckich i dzięki temu zdobywają możliwość szybszej realizacji.

Gdy uczony, pisarz czy artysta polski tworzy dziś swe dzieła, wówczas jego talenty, zdolności i twórcze poszukiwania wzbogacone są osiągnięciami i doświadczeniami przodującej nauki i sztuki radzieckiej.

Każdy działacz społeczny stojący w ogniu walki o socjalizm w naszym kraju, wie, że znajduje naukę i natchnienie w przebogaty doświadczeniach pierwszego kraju socjalizmu.

Taka jest prawda dnia powszedniego w Polsce budującej socjalizm. Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, jego pomoc i przykład weszły w krew naszego narodu. Dlatego to w gorące nasze codziennej pracy nad wzniesieniem podstaw socjalizmu w naszym kraju, nad umacnianiem jego potęgi, nad tworzeniem jego dobrobytu i rozwijaniem naszej kultury narodowej nigdy nie zapomniemy czym jest dla nas przyjaźń, przykład i pomoc Związku Radzieckiego.

Dzieło tworzenia nowego życia na polskiej ziemi odbywa się w trudnych warunkach, w warunkach ostrej walki z wrogiem wewnętrznym, z robotnikami klas wyzyskawczy, z obcą agendurą, na którą liczą i która wspierała imperialistów hitlerowsko-amerykańscy. Przeciwnicy znowu, jak przed laty kilkunastu, rozbrzmiewa z ust rządcówk imperializmu głos nienawiści i odwetu.

Znowu, jak przed laty kilkunastu, z ust następców Hitlera

rozlega się wołanie o nasze ziemie. Zachęcają się im Szczecina i Wrocławia, Poznań i Katowice, Olsztyn i Opola, Torunia i Gdańsk.

Ci, którzy podlegają do wywołania nowej wojny światowej i którzy już dziś na koreańskiej ziemi pokazują przy pomocy bomb bakteriologicznych, że potrafia być okrutniejsi i bezwzględniejsi niż Hitler, ci knują spiski przeciw naszym granicom, naszemu bezpieczeństwu i niepodległości. Imperialiści amerykańscy sprzymierzeni z niedobitkami pruskiego militarystu i hitlerowskiego faszystu głoszą o twarcie hasła odwetu. Sytuacja jest jednak z gruntu inna niż przed wrześniem 1939 roku, bo naród polski czuje za sobą potęgę wielkiego, mocarstwa socjalistycznego, które przez usta swego rządu powiada twardo i zdecydowanie, że sprawa granic Polski jest ostatecznie i definitywnie przesądzona i nie podlega żadnej dyskusji.

Naród polski czuje u swego boku bratnie narody demokracji ludowej, demokratyczne Niemcy, ludowe Chiny, bo naród polski wie, że dzięki Związkowi Radzieckiemu nie jest już osamotniony, że jest ogniwem w potężnym łańcuchu państw pokoju i socjalizmu o pasującym jedną trzecią kuli ziemskiej od Łaby po bałtyckie wybrzeża Oceanu Spokojnego. Naród polski wie, że znajduje się wśród osłumst milionów ludzi, którzy zawdzięczają swe wyzwolenie ideałom Wielkiego Października.

Taka jest rzeczywistość polityczna, w której tworzymy naszą przyszłość. Rzeczywistość ta wyraża bezpośrednio z ducha i litery wielkiego układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy zawartego lat temu siedem między wolnym narodem polskim a narodami Związku Radzieckiego, które przyniosły nam wolność.

Gdy pod układem złożone zostały podpisy przedstawicieli obu narodów — Józef Stalin, którego geniusz sprawił, że wolność zwyciężyła — ino wi!

„Układ ten stanowi ręką niepodległości nowej, demokratycznej Polski, ręką jej potęgi, jej rozkwitu“.

Wiemy, że tak właśnie było w ciągu ubiegłych lat siedmiu. Tak jest dziś i tak będzie jutro.

Bo układ z dnia 21 kwietnia 1945 roku był od pierwszych chwil układem dokonującym się faktów, realizowanych każdego dnia, każdej godziny, faktów, które składały się i składają na pomysłność naszego narodu. I naród polski urzeczywistniał, urze-

Uroczystości międzynarodowego dnia wyzwolenia więźniów z obozów koncentracyjnych

WARSZAWA

W dniu 20 bm. w sali MBP w Warszawie odbył się uroczysty wiec poświęcony 7 rocznicy wyzwolenia więźniów z hitlerowskich obozów koncentracyjnych. W wiecu, który zgromadził liczne rzesze mieszkańców Warszawy, udział wzięli również członkowie delegacji zagranicznych: ks. Karl Fischer z NRD oraz Jean Roger, sekretarz francuskiego związku b. więźniów politycznych, członków ruchu oporu i partyzantów — (FNDRP).

Po wiecu odbyła się uroczystość otwarcia Mauzoleum Walki i Męczeństwa w podziemiach dawnej stolicy gestapo przy Al. Suchoa.

Depesza Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Józefa Stalina

DO PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW ZSRR TOWARZYSZA JÓZEF STALINA MOSKWA — KREML

Z całego serca dziękuję Wam, Drogi Towarzyszu Stalin, za Wasze serdeczne życzenia z okazji mego sześćdziesięciolecia.

Pragnę zapewnić Was, że naród polski będzie nieustannie umacniał więzy przyjaźni i braterstwa z bohaterami narodami Związku Radzieckiego — ostoju pokoju i wolności, nadziei całej ludzkości.

Zjednoczona ludowo-demokratyczna Polska nie będzie szczędziła swych sił dla wzmocnienia toczącej się pod Waszym przewodnictwem świętej walki wszystkich milujących wolność narodów o zachowanie i utrwalenie pokoju na całym świecie.

BOLESŁAW BIERUT

Warszawa, 19 kwietnia 1952 r.

Depesza Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta do przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR M. Szwernika

DO PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR TOWARZYSZA M. SZWERNIKA MOSKWA — KREML

Proszę Was przyjąć wyrazy mej głębokiej i serdecznej wdzięczności za Wasze tak przyjazne powinszowania z okazji mego 60-lecia.

BOLESŁAW BIERUT

Warszawa, 19 kwietnia 1952 r.

Podziękowanie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta za życzenia z okazji 60 rocznicy urodzin

Wszystkim zakładom pracy, jak również zrzeszeniom, organizacjom, instytucjom, uczelniom, szkołom — wszystkim Obywatelom i Towarzyszom, którzy nadesłali mi swoje życzenia z okazji mego 60-lecia, składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

BOLESŁAW BIERUT

WARSZAWA, dnia 19 kwietnia 1952 r.

Fundament naszej niepodległości i rozwoju

Siedem lat temu, 21 kwietnia 1945 roku, podpisany został układ o Przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy między ZSRR i Polską demokratyczną. Był to akt historyczny, przekreślający 20-lecie wrogiej wobec Związku Radzieckiego polityki polskich rządców burżuazyjnych; akt znanomyjający przełom w stosunkach polsko-radzieckich, o który walczyła klasa robotnicza pod przewodnictwem KPP, a następnie PPR.

Do Polski znieszonej, do kraju spalonych miast i wsi, wysadzonych mostów, zdewastowanych fabryk zawitała wolność. Przyniosła ją nam zwycięska Armia Radziecka. Jej obecność obezwładniła wroga klasowego i stworzyła warunki powstania ludowo-demokratycznego państwa, wypełniającego funkcje dyktatury proletariatu. Po raz pierwszy w historii narodu naszego stanęły otworem perspektywy niczym nieskrępowanego rozwoju.

Układ 21 kwietnia otwierał w historii Polski nową erę wolności i socjalizmu. Przyjaźń z ZSRR w erze tej jest granitowym fundamentem naszej suwerenności, pomoc ZSRR umożliwiła odrodzenie wlekowego zacofania, przykład ZSRR jest drogowskazem w marszu ku socjalizmowi.

„Znaczenie tego układu — mówił Towarzysz Stalin w przemówieniu wygłoszonym z okazji podpisania układu — polega przede wszystkim na tym, że jest on wyrazem zasadniczego zwrotu w stosunkach między Związkiem Radzieckim a Polską w kierunku sojuszu i przyjaźni...“

Akt 21 kwietnia był uwięzieniem zwycięstwa klasy robotniczej, która dzięki pomocy Związku Radzieckiego i czołowej partii międzynarodowego proletariatu — WKP(b) mogła poprowadzić naród drogą wskazaną przez wielkich nauczycieli ludzkości, Lenina i Stalina.

Dzięki wejściu na tę drogę kraj nasz jest dziś olbrzymim warsztatem, w którym naród polski wykrywa lepsze jutro, buduje socjalizm. Właśnie dziś, w 7 lat po podpisaniu układu, że szczególnie wyrazistością uprzytomniamy sobie, że wszystko, co osiągnęliśmy dotychczas, zawdzięczamy przede wszystkim Związkowi Radzieckiemu, doświadczeniom i pomocy ideologicznej ze strony WKP(b), która uczyła nas twórczego stosowania zasad Marks, Engelsa, Lenina i Stalina w codziennej praktyce budowy socjalizmu.

„Związek Radziecki — powiedział Przewodniczący Komitetu Centralnego PZPR, Bolesław Bierut — umożliwił powstanie demokracji ludowej, bo zdecydował o kłęsce faszystu w Europie. Związek Radziecki umożliwił powstanie demokracji ludowej, bo bezpośrednia

obecność Armii Radzieckiej obezwładniła naszego wroga klasowego“.

Krajowi socjalizmu i osobiście Towarzyszowi Stalinowi zawdzięczamy powrót nad Odrę, Nysę i Bałtyk. Związek Radziecki obronił na konferencji poczdamskiej prawo narodu polskiego do Ziemi Odzyskanych i do granicy na Odrze i Nysie przeciwko wszelkim mactawom anglo-amerykańskiego imperializmu.

Historia uczy, że agresywna polityka amerykańskiego imperializmu zagraża naszym narodowym interesom. Popierając interesy monopolistów niemieckich, imperialiści amerykańscy pozabawili nas po I wojnie światowej znaczących połaci Górnego Śląska, pozabawili nas Gdańska i ograniczyli nasz dostęp do Morza Bałtyckiego, oni to pomogli odbudować monopolistom niemieckim maszynę wojenną i rezultatem tej zbrodniczej polityki było doście do władzy Hitlera, a później agresja hitlerowska przeciw narodom Europy. Naród polski zapłacił za politykę burżuazji polskiej, występującej się imperialistom francuskim, angielskim, amerykańskim i niemieckim, milionami ofiar II wojny światowej.

Także i dziś imperializm amerykański, główny wróg narodu naszego, knuje potworny spisek przeciw pokojowi świata. W Trzonie przygotowuje się wzrzeszenie hitlerowskiego Wehrmachtu i uzbrojenie go, jako głównej siły uderzeniowej przeciwko Związkowi Radzieckiemu, Polsce Ludowej i innym krajom demokratycznym. Amerykańscy imperialiści inspirowani w Niemczech zachodnich nagonką antypolską przeciw naszym granicom na Odrze i Nysie.

Stalnowskiej polityce pokoju i poszanowania praw narodów zawdzięczamy powstanie milującej pokój Niemieckiej Republiki Demokratycznej, której rząd i lud uznał granicę na Odrze i Nysie za polsko-niemiecką wleczystą granicę przyjaźni i pokoju.

Pomoc Związku Radzieckiego wzbogaca nasz kraj o nowe wielkie obiekty przemysłowe. Pomoc ta stworzyła warunki dla nieznanego w dziejach naszego narodu rozwoju gospodarczego. Maszyny radzieckie, przykład socjalistycznego budownictwa Kraju Rad, wiedza radzieckich ekspertów i fachowców pomagają nam budować przędź i lepiej.

Naród polski wie, że sojusze i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim jest fundamentem naszej niepodległości i fundamentem naszej socjalistycznej przyszłości. Sojusze ten i przyjaźni zacieśniały i zacieśniamy, wkładając wszystkie wysiłki w pracę nad budową Polski socjalistycznej, w pracę nad wzmocnieniem potęgi Wielkiego Obozu Pokoju, któremu przewodzą genialny Wódz i Nauczyciel — Józef Stalin.

# Miłujący pokój ludzie całego świata pozdrowiają Prezydenta Bieruta — płomiennego rewolucjonistę i bojownika o wolność i pokój

**MOSKWA**  
Wszystkie dzienniki publikują na czołowych miejscach teksty depezy, wystosowanych przez Józefa Stalina i przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Szwernika do Prezydenta Bolesława Bieruta z okazji 60 rocznicy Jego urodzin.  
Prasa radziecka zamieściła wiadomość o nadaniu Prezydentowi Bierutowi za historyczne zasługi dla narodu polskiego Orderu „Budowniczych Polski Ludowej”. Dzienniki podają obszernie sprawozdania z uroczystej akademii w Warszawie, poświęconej 60-leciu urodzin Prezydenta Bieruta.  
Dzienniki podkreślają, że 60-lecie urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta było w Polsce ogólnonarodowym świętem, które masy pracujące uczęty nowymi sukcesami i wytwórczymi.

**SOFIA**  
Cała prasa bułgarska zamieściła liczne artykuły, poświęcone 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta.  
Dziennik „Rabotniczesko Delo” w artykule pt.: „Bolesław Bierut — budowniczy i wódz nowej Polski” podkreśla wielkopomną rolę Bolesława Bieruta w walce o niepodległość ojczyzny oraz Jego ogromny wkład w sprawę budownictwa socjalistycznego.  
Wicepremier W. Popłomow zamieścił na łamach dziennika „Rabotniczesko Delo” artykuł pt.: „Wielka rocznica”. Autor artykułu zaznacza, że Prezydent Bierut jest znakomitym mężem stanu oraz wybitnym uczniem Lenina i Stalina.

Wszystkie dzienniki opublikowały treść depezy wystosowanych do Prezydenta Bieruta przez premiera Czerwenkova oraz przewodniczącego Prezydium Bułgarskiej Republiki Ludowej — Damianowa.  
W ambasadzie R. P. w Sofii odbyła się uroczysta akademія z okazji 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta.

**BERLIN**  
Demokratyczna prasa niemiecka poświęca wiele artykułów 60-leciu urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta.  
Dziennik „Neues Deutschland” w artykule pt.: „Wielki syn narodu polskiego” stwierdza, że utworzenie pierwszego prawdziwie niezależnego państwa polskiego po wieloletniej niewoli jest nierozdzielnie związane z imieniem Bolesława Bieruta. Nigdy jeszcze Polska nie była tak silna, a naród polski tak szczepisty jak obecnie — pisze „Neues Deutschland”.  
Dziennik „Tägliche Rundschau” rozpoczął druk przekładu artykułów poświęconych życiu Prezydenta Bolesława Bieruta, pióra Józefa Kowalczyka.

**PRAGA**  
Cała prasa czechosłowacka ogłosiła artykuły, poświęcone 60-leciu urodzin Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta. Dzienniki zamieściły równocześnie na pierwszych stronach fotografie Prezydenta Bieruta.  
Dziennik „Rude Pravo” pisze: Naród polski, a wraz z nim wszyscy miłujący pokój ludzie całego świata pozdrawiają Prezydenta Bieruta, jako płomiennego rewolucjonistę i nieustraszonego bojownika o prawa klasy robotniczej, o wolność i niepodległość Polski. Pozdrawiają Go jako wiernego ucznia Lenina i Stalina, jako bohaterkiego syna narodu polskiego, który prowadzi Polskę w ścisłym sojuszu ze Związkiem Radzieckim do szczęśliwego, socjalistycznego jutra.  
Prezydent Bierut — pisze dalej „Rude Pravo” — poświęcił ogromne zasługi dla sprawy umocnienia i rozwoju nowych, bratnich i przyjacielskich stosunków między Czechosłowacją i Polską. Cały naród czechosłowacki życzy Prezydentowi Bierutowi, aby naród polski pod Jego kierownictwem osiągnął dalsze wielkie sukcesy w walce o pokój i socjalizm.

**BUDAPEST**  
Prasa węgierska ogłosiła obszernie artykuły z okazji 60-lecia urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta.  
Dziennik „Szabad Nep” pisze: Z czcią i miłością płynącą z głębi serca pozdrawia Prezydenta Bieruta w dniu Jego urodzin nie tylko polska klasa robotnicza, nie tylko naród polski, lecz również zaprzyjaźnione narody, należące do obozu pokójki.  
Dziennik podaje życzenia Prezydenta Bieruta i pisze: Polska Ludowa, która powstała w wyniku historycznego zwycięstwa Związku Radzieckiego, Polska Ludowa, która okrzepła i umocniła się w toku zwycięskiej walki z wrogami wewnętrznymi i zewnętrznymi i która buduje dziś pod kierownictwem Bolesława Bieruta podstawy socjalizmu jest ważnym filarem międzynarodowego obozu pokójki, na którego czele stoi Związek Radziecki.

**TIRANA**  
Dzienniki albańskie zamieściły liczne artykuły w związku z 60 rocznicą urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta.  
Dziennik „Zeri i Populli” podkreśla, że Polska Zjednoczona Partia Robotnicza pod kierownictwem Towarzysza Bieruta, wierna nauce marksizmu-leninizmu stała się niezwykłą siłą, która zapewniła narodowi polskiemu jego osiągnięcia i zwycięstwa.  
W 60 rocznicę urodzin — pisze dziennik — naród albański pozdrawia serdecznie Towarzysza Bolesława Bieruta jako wielkiego przyjaciela Związku Radzieckiego, jako nieustraszonego bojownika o pokój i demokrację, jako drogiego i serdecznego przyjaciela ludu albańskiego, przyjaciela, który nie szczędził nigdy wysiłków, by zacieśnić przyjaźń obu naszych bratnich narodów.

**WIEDŃ**  
przeciwko naruszeniu prawa międzynarodowego. Jako ludzie wyrażamy najgłębsze oburzenie z powodu wykorzystywania nauki do zbrodniczych celach.  
Domagamy się, aby Rada Bezpieczeństwa:  
1) zbadała natychmiast wnioski naszej komisji oraz wszelkie inne dowody, świadczące o prowadzeniu wojny bakteriologicznej, o produkcji i przygotowywaniu do użycia tej broni;  
2) powzięła natychmiast niezbędne kroki w celu położenia kresu zbrodniom dokonywanym przez wojska amerykańskie, zbrodniom, które zagrażają bezpośrednio pokojowi i międzynarodowemu bezpieczeństwu.  
Prosimy Radę Bezpieczeństwa, aby zakomunikowała treść tej odezwy wszystkim przedstawicielom państw, należącym do ONZ — stwierdza w zakończeniu Rada Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników Demokratów.

**WIEDŃ**  
Uczestnicy Międzynarodowej Konferencji w Obronie Dzieci, która — jak donosiliśmy — zakończyła swe obrady dnia 6 bm., uchwaliłi jednomyślnie apel do mężczyzn i kobiet całego świata. Apel stwierdza m. in.:  
„Dziesiątki milionów dzieci — najcenniejszy skarb całej ludzkości — są dzisiaj ofiarą głodu, ciemnoty, strachu i śmierci.  
Tysiące rodziców w Japonii i Syrii muszą z nędzą sprzedawać swe dzieci. W wielu krajach, wbrew istniejącym ustawom, dzieci zmuszone są od najmłodszych lat zarabiać na życie.  
W całej Afryce, w Ameryce łacińskiej, w znacznej części Azji — w krajach posiadających obfite bogactwa naturalne — miliony dzieci są pozbawione chleba, dachu nad głową i opieki; przesiadają z nich umiera, nie osiągając 23 lat. W 1952 r. połowa dzieci w wieku szkolnym nie umie pisać ani czytać.”  
Przechodząc do sytuacji dzieci w Ameryce i Europie zachodniej, uczestnicy Konferencji oświadczają w swym apelu: W USA, według oficjalnych danych statystycznych, co czwarta rodzina mieszka w warunkach, urągających elementarnym wymogom zdrowotnym, we Francji, Anglii i Norwegii nieustannie obniża się stopa życiowa. We Włoszech 4 miliony dzieci mieszka w jaskiniach i lepiankach. Przygotowania wojenne i zwiększenie budżetów wojennych są przyczyną rosnącej nędzy w tych krajach. W więzieniach i obozach koncentracyjnych Grecji i Hiszpanii cierpią tyśiące niewinnych dzieci. Wojna w Korei, Wietnamie i na Malajach prowadzi do bezwzględnej eksterminacji dzieci.  
Z przerażeniem wysłuchaliśmy

# Wbrew woli narodów rządy mocarstw zachodnich przyspieszają utworzenie tzw. „armii europejskiej”

**LONDYN**  
W dniu 16 kwietnia rząd angielski podał oficjalnie do wiadomości, że gotów jest zawrzeć pakt wojskowej pomocy z krajami, których siły zbrojne mają wejść w skład tzw. „armii europejskiej”, czyli z Francją, Włochami, Belgią, Holandią, Luksemburgiem i Niemcami zachodnimi. Jednocześnie ogłoszono „Białą Księgę”, zawierającą gwarancje angielskie dla tych krajów.  
„Biała Księga” stwierdza, że Anglia gotowa jest udzielić „wszelkiej pomocy wojskowej lub innej każdemu z tych krajów w wypadku, jeśli którykolwiek spośród nich zostanie zaatakowany w okresie, kiedy Wielka Brytania jest członkiem sojuszu północno-atlantycznego”. Ze swej strony Francja, Włochy, Belgia, Holandia, Luksemburg i Niemcy zachodnie mają podjąć analogiczne zobowiązania w stosunku do Anglii.  
Omawiając ten projektowany „układ wojskowej pomocy”, „Times” pisze m. in.: „Porozumienie to, tak samo jak porozumienie w sprawie „europejskiej wspólnoty ob-

**MOSKWA**  
Wszystkie dzienniki publikują na czołowych miejscach teksty depezy, wystosowanych przez Józefa Stalina i przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Szwernika do Prezydenta Bolesława Bieruta z okazji 60 rocznicy Jego urodzin.  
Prasa radziecka zamieściła wiadomość o nadaniu Prezydentowi Bierutowi za historyczne zasługi dla narodu polskiego Orderu „Budowniczych Polski Ludowej”. Dzienniki podają obszernie sprawozdania z uroczystej akademii w Warszawie, poświęconej 60-leciu urodzin Prezydenta Bieruta.  
Dzienniki podkreślają, że 60-lecie urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta było w Polsce ogólnonarodowym świętem, które masy pracujące uczęty nowymi sukcesami i wytwórczymi.

**SOFIA**  
Cała prasa bułgarska zamieściła liczne artykuły, poświęcone 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta.  
Dziennik „Rabotniczesko Delo” w artykule pt.: „Bolesław Bierut — budowniczy i wódz nowej Polski” podkreśla wielkopomną rolę Bolesława Bieruta w walce o niepodległość ojczyzny oraz Jego ogromny wkład w sprawę budownictwa socjalistycznego.  
Wicepremier W. Popłomow zamieścił na łamach dziennika „Rabotniczesko Delo” artykuł pt.: „Wielka rocznica”. Autor artykułu zaznacza, że Prezydent Bierut jest znakomitym mężem stanu oraz wybitnym uczniem Lenina i Stalina.

Wszystkie dzienniki opublikowały treść depezy wystosowanych do Prezydenta Bieruta przez premiera Czerwenkova oraz przewodniczącego Prezydium Bułgarskiej Republiki Ludowej — Damianowa.  
W ambasadzie R. P. w Sofii odbyła się uroczysta akademія z okazji 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta.

**BERLIN**  
Demokratyczna prasa niemiecka poświęca wiele artykułów 60-leciu urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta.  
Dziennik „Neues Deutschland” w artykule pt.: „Wielki syn narodu polskiego” stwierdza, że utworzenie pierwszego prawdziwie niezależnego państwa polskiego po wieloletniej niewoli jest nierozdzielnie związane z imieniem Bolesława Bieruta. Nigdy jeszcze Polska nie była tak silna, a naród polski tak szczepisty jak obecnie — pisze „Neues Deutschland”.  
Dziennik „Tägliche Rundschau” rozpoczął druk przekładu artykułów poświęconych życiu Prezydenta Bolesława Bieruta, pióra Józefa Kowalczyka.

**PRAGA**  
Cała prasa czechosłowacka ogłosiła artykuły, poświęcone 60-leciu urodzin Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta. Dzienniki zamieściły równocześnie na pierwszych stronach fotografie Prezydenta Bieruta.  
Dziennik „Rude Pravo” pisze: Naród polski, a wraz z nim wszyscy miłujący pokój ludzie całego świata pozdrawiają Prezydenta Bieruta, jako płomiennego rewolucjonistę i nieustraszonego bojownika o prawa klasy robotniczej, o wolność i niepodległość Polski. Pozdrawiają Go jako wiernego ucznia Lenina i Stalina, jako bohaterkiego syna narodu polskiego, który prowadzi Polskę w ścisłym sojuszu ze Związkiem Radzieckim do szczęśliwego, socjalistycznego jutra.  
Prezydent Bierut — pisze dalej „Rude Pravo” — poświęcił ogromne zasługi dla sprawy umocnienia i rozwoju nowych, bratnich i przyjacielskich stosunków między Czechosłowacją i Polską. Cały naród czechosłowacki życzy Prezydentowi Bierutowi, aby naród polski pod Jego kierownictwem osiągnął dalsze wielkie sukcesy w walce o pokój i socjalizm.

**BUDAPEST**  
Prasa węgierska ogłosiła obszernie artykuły z okazji 60-lecia urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta.  
Dziennik „Szabad Nep” pisze: Z czcią i miłością płynącą z głębi serca pozdrawia Prezydenta Bieruta w dniu Jego urodzin nie tylko polska klasa robotnicza, nie tylko naród polski, lecz również zaprzyjaźnione narody, należące do obozu pokójki.  
Dziennik podaje życzenia Prezydenta Bieruta i pisze: Polska Ludowa, która powstała w wyniku historycznego zwycięstwa Związku Radzieckiego, Polska Ludowa, która okrzepła i umocniła się w toku zwycięskiej walki z wrogami wewnętrznymi i zewnętrznymi i która buduje dziś pod kierownictwem Bolesława Bieruta podstawy socjalizmu jest ważnym filarem międzynarodowego obozu pokójki, na którego czele stoi Związek Radziecki.

**TIRANA**  
Dzienniki albańskie zamieściły liczne artykuły w związku z 60 rocznicą urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta.  
Dziennik „Zeri i Populli” podkreśla, że Polska Zjednoczona Partia Robotnicza pod kierownictwem Towarzysza Bieruta, wierna nauce marksizmu-leninizmu stała się niezwykłą siłą, która zapewniła narodowi polskiemu jego osiągnięcia i zwycięstwa.  
W 60 rocznicę urodzin — pisze dziennik — naród albański pozdrawia serdecznie Towarzysza Bolesława Bieruta jako wielkiego przyjaciela Związku Radzieckiego, jako nieustraszonego bojownika o pokój i demokrację, jako drogiego i serdecznego przyjaciela ludu albańskiego, przyjaciela, który nie szczędził nigdy wysiłków, by zacieśnić przyjaźń obu naszych bratnich narodów.

**WIEDŃ**  
przeciwko naruszeniu prawa międzynarodowego. Jako ludzie wyrażamy najgłębsze oburzenie z powodu wykorzystywania nauki do zbrodniczych celach.  
Domagamy się, aby Rada Bezpieczeństwa:  
1) zbadała natychmiast wnioski naszej komisji oraz wszelkie inne dowody, świadczące o prowadzeniu wojny bakteriologicznej, o produkcji i przygotowywaniu do użycia tej broni;  
2) powzięła natychmiast niezbędne kroki w celu położenia kresu zbrodniom dokonywanym przez wojska amerykańskie, zbrodniom, które zagrażają bezpośrednio pokojowi i międzynarodowemu bezpieczeństwu.  
Prosimy Radę Bezpieczeństwa, aby zakomunikowała treść tej odezwy wszystkim przedstawicielom państw, należącym do ONZ — stwierdza w zakończeniu Rada Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników Demokratów.

**WIEDŃ**  
Uczestnicy Międzynarodowej Konferencji w Obronie Dzieci, która — jak donosiliśmy — zakończyła swe obrady dnia 6 bm., uchwaliłi jednomyślnie apel do mężczyzn i kobiet całego świata. Apel stwierdza m. in.:  
„Dziesiątki milionów dzieci — najcenniejszy skarb całej ludzkości — są dzisiaj ofiarą głodu, ciemnoty, strachu i śmierci.  
Tysiące rodziców w Japonii i Syrii muszą z nędzą sprzedawać swe dzieci. W wielu krajach, wbrew istniejącym ustawom, dzieci zmuszone są od najmłodszych lat zarabiać na życie.  
W całej Afryce, w Ameryce łacińskiej, w znacznej części Azji — w krajach posiadających obfite bogactwa naturalne — miliony dzieci są pozbawione chleba, dachu nad głową i opieki; przesiadają z nich umiera, nie osiągając 23 lat. W 1952 r. połowa dzieci w wieku szkolnym nie umie pisać ani czytać.”  
Przechodząc do sytuacji dzieci w Ameryce i Europie zachodniej, uczestnicy Konferencji oświadczają w swym apelu: W USA, według oficjalnych danych statystycznych, co czwarta rodzina mieszka w warunkach, urągających elementarnym wymogom zdrowotnym, we Francji, Anglii i Norwegii nieustannie obniża się stopa życiowa. We Włoszech 4 miliony dzieci mieszka w jaskiniach i lepiankach. Przygotowania wojenne i zwiększenie budżetów wojennych są przyczyną rosnącej nędzy w tych krajach. W więzieniach i obozach koncentracyjnych Grecji i Hiszpanii cierpią tyśiące niewinnych dzieci. Wojna w Korei, Wietnamie i na Malajach prowadzi do bezwzględnej eksterminacji dzieci.  
Z przerażeniem wysłuchaliśmy

# Oddamy wszystkie swe siły aby zapewnić swym dzieciom prawo do życia i szczęścia

**WIEDŃ**  
Uczestnicy Międzynarodowej Konferencji w Obronie Dzieci, która — jak donosiliśmy — zakończyła swe obrady dnia 6 bm., uchwaliłi jednomyślnie apel do mężczyzn i kobiet całego świata. Apel stwierdza m. in.:  
„Dziesiątki milionów dzieci — najcenniejszy skarb całej ludzkości — są dzisiaj ofiarą głodu, ciemnoty, strachu i śmierci.  
Tysiące rodziców w Japonii i Syrii muszą z nędzą sprzedawać swe dzieci. W wielu krajach, wbrew istniejącym ustawom, dzieci zmuszone są od najmłodszych lat zarabiać na życie.  
W całej Afryce, w Ameryce łacińskiej, w znacznej części Azji — w krajach posiadających obfite bogactwa naturalne — miliony dzieci są pozbawione chleba, dachu nad głową i opieki; przesiadają z nich umiera, nie osiągając 23 lat. W 1952 r. połowa dzieci w wieku szkolnym nie umie pisać ani czytać.”  
Przechodząc do sytuacji dzieci w Ameryce i Europie zachodniej, uczestnicy Konferencji oświadczają w swym apelu: W USA, według oficjalnych danych statystycznych, co czwarta rodzina mieszka w warunkach, urągających elementarnym wymogom zdrowotnym, we Francji, Anglii i Norwegii nieustannie obniża się stopa życiowa. We Włoszech 4 miliony dzieci mieszka w jaskiniach i lepiankach. Przygotowania wojenne i zwiększenie budżetów wojennych są przyczyną rosnącej nędzy w tych krajach. W więzieniach i obozach koncentracyjnych Grecji i Hiszpanii cierpią tyśiące niewinnych dzieci. Wojna w Korei, Wietnamie i na Malajach prowadzi do bezwzględnej eksterminacji dzieci.  
Z przerażeniem wysłuchaliśmy

# Wszyscy patrioci niemieccy muszą wzmóc swą walkę o zawarcie traktatu pokojowego i ogólnoniemieckie wybory

**BERLIN**  
Jak donosi Agencja ADN, Rada Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej na posiedzeniu dnia 17 kwietnia br. omawiała obecną nadzwyczajną poważną dla narodu niemieckiego sytuację i przyjęła deklarację następującej treści:  
— Prośba rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, skierowana do mocarstw okupacyjnych 13 lutego br., w sprawie przywrócenia jednolitej Niemiec i dania nareszcie Niemcom traktatu pokojowego odpowiadała jednomyślnym pragnieniom i dążeniom interesów ogólnoniemieckich”. Przedstawiciele rządu bismarckiego wygłaszały podjęte przez wojownicze mowy, które przypominały wyrzucenia hitlerowskich awanturników faszystowskich.  
Naród niemiecki odzica z oburzeniem taką politykę. — Oczekuje on, że cztery mocarstwa rozpoczną nareszcie bezpośrednie rozmowy, aby rozwiązać problem niemiecki drogą pokojową.  
Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej oświadcza znowu z całym naciskiem, że przeprowadzenie wolnych wyborów ogólnoniemieckich uważa za możliwe i nieodzowne. Utworzenie dzięki wolnym wyborom ogólnoniemieckiego rządu demokratycznego, jako uczestnika rokowań w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, mogłoby już dawno nastąpić, gdyby rząd Adenauera nie uchylał się od wszelkiej możliwości porozumienia między Niemcami. — Uznanie konieczności takich wyborów przez cztery mocarstwa okupacyjne, jak proponuje to rząd ZSRR, umożliwiłoby ich przeprowadzenie w jak najkrótszym terminie. Wiadomo, że partie Niemiec wschodnich i zachodnich, podobnie jak Izba Ludowa NRD i Bundestag bismarcki, wypowiedziały się za wolnymi wyborami w całym Niemczech. A zatem przeprowadzenie takich wyborów jest całkowicie możliwe. W tym celu dojdzie do porozumienia między Niemcami i Niemcami zachodnimi, pod warunkiem, że Niemcy zachodnie nie będą podlegać pod naciskiem, hamującym osiągnięcie takiego porozumienia.  
Sprawa komisji ONZ dla Niemiec nie powinna przy tym stanowić przeszkody. Już od dawna stało się rzeczą oczywistą, że ta komisja ONZ została powołana nie dla przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich, lecz po to, aby przeszkodzić takim wyborom. Nawet koła kierownictwa bismarckich partii rządowych oświadczyły ostatnio, że taka ingerencja i wojny, jest przeciwny rozmowom, wie bowiem, że porozumienie między czterema wielkimi mocarstwami oraz porozumienie tych mocarstw z jednolitymi, miłującymi pokój Niemcami udaremni zbrodnicze plany podżegaczy do nowej

rzezi narodów. Dlatego też Adenauer, przemawiając 3 kwietnia w Bundestagu bismarckim nie cofnął się przed określeniem ewentualności natchemistowego podjęcia rozmów między wielkimi mocarstwami jako „poważnego naruszenia interesów ogólnoniemieckich”. Przedstawiciele rządu bismarckiego wygłaszały podjęte przez wojownicze mowy, które przypominały wyrzucenia hitlerowskich awanturników faszystowskich.  
Naród niemiecki odzica z oburzeniem taką politykę. — Oczekuje on, że cztery mocarstwa rozpoczną nareszcie bezpośrednie rozmowy, aby rozwiązać problem niemiecki drogą pokojową.  
Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej oświadcza znowu z całym naciskiem, że przeprowadzenie wolnych wyborów ogólnoniemieckich uważa za możliwe i nieodzowne. Utworzenie dzięki wolnym wyborom ogólnoniemieckiego rządu demokratycznego, jako uczestnika rokowań w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, mogłoby już dawno nastąpić, gdyby rząd Adenauera nie uchylał się od wszelkiej możliwości porozumienia między Niemcami. — Uznanie konieczności takich wyborów przez cztery mocarstwa okupacyjne, jak proponuje to rząd ZSRR, umożliwiłoby ich przeprowadzenie w jak najkrótszym terminie. Wiadomo, że partie Niemiec wschodnich i zachodnich, podobnie jak Izba Ludowa NRD i Bundestag bismarcki, wypowiedziały się za wolnymi wyborami w całym Niemczech. A zatem przeprowadzenie takich wyborów jest całkowicie możliwe. W tym celu dojdzie do porozumienia między Niemcami i Niemcami zachodnimi, pod warunkiem, że Niemcy zachodnie nie będą podlegać pod naciskiem, hamującym osiągnięcie takiego porozumienia.  
Sprawa komisji ONZ dla Niemiec nie powinna przy tym stanowić przeszkody. Już od dawna stało się rzeczą oczywistą, że ta komisja ONZ została powołana nie dla przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich, lecz po to, aby przeszkodzić takim wyborom. Nawet koła kierownictwa bismarckich partii rządowych oświadczyły ostatnio, że taka ingerencja i wojny, jest przeciwny rozmowom, wie bowiem, że porozumienie między czterema wielkimi mocarstwami oraz porozumienie tych mocarstw z jednolitymi, miłującymi pokój Niemcami udaremni zbrodnicze plany podżegaczy do nowej

rzezi narodów. Dlatego też Adenauer, przemawiając 3 kwietnia w Bundestagu bismarckim nie cofnął się przed określeniem ewentualności natchemistowego podjęcia rozmów między wielkimi mocarstwami jako „poważnego naruszenia interesów ogólnoniemieckich”. Przedstawiciele rządu bismarckiego wygłaszały podjęte przez wojownicze mowy, które przypominały wyrzucenia hitlerowskich awanturników faszystowskich.  
Naród niemiecki odzica z oburzeniem taką politykę. — Oczekuje on, że cztery mocarstwa rozpoczną nareszcie bezpośrednie rozmowy, aby rozwiązać problem niemiecki drogą pokojową.  
Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej oświadcza znowu z całym naciskiem, że przeprowadzenie wolnych wyborów ogólnoniemieckich uważa za możliwe i nieodzowne. Utworzenie dzięki wolnym wyborom ogólnoniemieckiego rządu demokratycznego, jako uczestnika rokowań w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, mogłoby już dawno nastąpić, gdyby rząd Adenauera nie uchylał się od wszelkiej możliwości porozumienia między Niemcami. — Uznanie konieczności takich wyborów przez cztery mocarstwa okupacyjne, jak proponuje to rząd ZSRR, umożliwiłoby ich przeprowadzenie w jak najkrótszym terminie. Wiadomo, że partie Niemiec wschodnich i zachodnich, podobnie jak Izba Ludowa NRD i Bundestag bismarcki, wypowiedziały się za wolnymi wyborami w całym Niemczech. A zatem przeprowadzenie takich wyborów jest całkowicie możliwe. W tym celu dojdzie do porozumienia między Niemcami i Niemcami zachodnimi, pod warunkiem, że Niemcy zachodnie nie będą podlegać pod naciskiem, hamującym osiągnięcie takiego porozumienia.  
Sprawa komisji ONZ dla Niemiec nie powinna przy tym stanowić przeszkody. Już od dawna stało się rzeczą oczywistą, że ta komisja ONZ została powołana nie dla przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich, lecz po to, aby przeszkodzić takim wyborom. Nawet koła kierownictwa bismarckich partii rządowych oświadczyły ostatnio, że taka ingerencja i wojny, jest przeciwny rozmowom, wie bowiem, że porozumienie między czterema wielkimi mocarstwami oraz porozumienie tych mocarstw z jednolitymi, miłującymi pokój Niemcami udaremni zbrodnicze plany podżegaczy do nowej

rzezi narodów. Dlatego też Adenauer, przemawiając 3 kwietnia w Bundestagu bismarckim nie cofnął się przed określeniem ewentualności natchemistowego podjęcia rozmów między wielkimi mocarstwami jako „poważnego naruszenia interesów ogólnoniemieckich”. Przedstawiciele rządu bismarckiego wygłaszały podjęte przez wojownicze mowy, które przypominały wyrzucenia hitlerowskich awanturników faszystowskich.  
Naród niemiecki odzica z oburzeniem taką politykę. — Oczekuje on, że cztery mocarstwa rozpoczną nareszcie bezpośrednie rozmowy, aby rozwiązać problem niemiecki drogą pokojową.  
Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej oświadcza znowu z całym naciskiem, że przeprowadzenie wolnych wyborów ogólnoniemieckich uważa za możliwe i nieodzowne. Utworzenie dzięki wolnym wyborom ogólnoniemieckiego rządu demokratycznego, jako uczestnika rokowań w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, mogłoby już dawno nastąpić, gdyby rząd Adenauera nie uchylał się od wszelkiej możliwości porozumienia między Niemcami. — Uznanie konieczności takich wyborów przez cztery mocarstwa okupacyjne, jak proponuje to rząd ZSRR, umożliwiłoby ich przeprowadzenie w jak najkrótszym terminie. Wiadomo, że partie Niemiec wschodnich i zachodnich, podobnie jak Izba Ludowa NRD i Bundestag bismarcki, wypowiedziały się za wolnymi wyborami w całym Niemczech. A zatem przeprowadzenie takich wyborów jest całkowicie możliwe. W tym celu dojdzie do porozumienia między Niemcami i Niemcami zachodnimi, pod warunkiem, że Niemcy zachodnie nie będą podlegać pod naciskiem, hamującym osiągnięcie takiego porozumienia.  
Sprawa komisji ONZ dla Niemiec nie powinna przy tym stanowić przeszkody. Już od dawna stało się rzeczą oczywistą, że ta komisja ONZ została powołana nie dla przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich, lecz po to, aby przeszkodzić takim wyborom. Nawet koła kierownictwa bismarckich partii rządowych oświadczyły ostatnio, że taka ingerencja i wojny, jest przeciwny rozmowom, wie bowiem, że porozumienie między czterema wielkimi mocarstwami oraz porozumienie tych mocarstw z jednolitymi, miłującymi pokój Niemcami udaremni zbrodnicze plany podżegaczy do nowej

rzezi narodów. Dlatego też Adenauer, przemawiając 3 kwietnia w Bundestagu bismarckim nie cofnął się przed określeniem ewentualności natchemistowego podjęcia rozmów między wielkimi mocarstwami jako „poważnego naruszenia interesów ogólnoniemieckich”. Przedstawiciele rządu bismarckiego wygłaszały podjęte przez wojownicze mowy, które przypominały wyrzucenia hitlerowskich awanturników faszystowskich.  
Naród niemiecki odzica z oburzeniem taką politykę. — Oczekuje on, że cztery mocarstwa rozpoczną nareszcie bezpośrednie rozmowy, aby rozwiązać problem niemiecki drogą pokojową.  
Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej oświadcza znowu z całym naciskiem, że przeprowadzenie wolnych wyborów ogólnoniemieckich uważa za możliwe i nieodzowne. Utworzenie dzięki wolnym wyborom ogólnoniemieckiego rządu demokratycznego, jako uczestnika rokowań w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, mogłoby już dawno nastąpić, gdyby rząd Adenauera nie uchylał się od wszelkiej możliwości porozumienia między Niemcami. — Uznanie konieczności takich wyborów przez cztery mocarstwa okupacyjne, jak proponuje to rząd ZSRR, umożliwiłoby ich przeprowadzenie w jak najkrótszym terminie. Wiadomo, że partie Niemiec wschodnich i zachodnich, podobnie jak Izba Ludowa NRD i Bundestag bismarcki, wypowiedziały się za wolnymi wyborami w całym Niemczech. A zatem przeprowadzenie takich wyborów jest całkowicie możliwe. W tym celu dojdzie do porozumienia między Niemcami i Niemcami zachodnimi, pod warunkiem, że Niemcy zachodnie nie będą podlegać pod naciskiem, hamującym osiągnięcie takiego porozumienia.  
Sprawa komisji ONZ dla Niemiec nie powinna przy tym stanowić przeszkody. Już od dawna stało się rzeczą oczywistą, że ta komisja ONZ została powołana nie dla przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich, lecz po to, aby przeszkodzić takim wyborom. Nawet koła kierownictwa bismarckich partii rządowych oświadczyły ostatnio, że taka ingerencja i wojny, jest przeciwny rozmowom, wie bowiem, że porozumienie między czterema wielkimi mocarstwami oraz porozumienie tych mocarstw z jednolitymi, miłującymi pokój Niemcami udaremni zbrodnicze plany podżegaczy do nowej

rzezi narodów. Dlatego też Adenauer, przemawiając 3 kwietnia w Bundestagu bismarckim nie cofnął się przed określeniem ewentualności natchemistowego podjęcia rozmów między wielkimi mocarstwami jako „poważnego naruszenia interesów ogólnoniemieckich”. Przedstawiciele rządu bismarckiego wygłaszały podjęte przez wojownicze mowy, które przypominały wyrzucenia hitlerowskich awanturników faszystowskich.  
Naród niemiecki odzica z oburzeniem taką politykę. — Oczekuje on, że cztery mocarstwa rozpoczną nareszcie bezpośrednie rozmowy, aby rozwiązać problem niemiecki drogą pokojową.  
Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej oświadcza znowu z całym naciskiem, że przeprowadzenie wolnych wyborów ogólnoniemieckich uważa za możliwe i nieodzowne. Utworzenie dzięki wolnym wyborom ogólnoniemieckiego rządu demokratycznego, jako uczestnika rokowań w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, mogłoby już dawno nastąpić, gdyby rząd Adenauera nie uchylał się od wszelkiej możliwości porozumienia między Niemcami. — Uznanie konieczności takich wyborów przez cztery mocarstwa okupacyjne, jak proponuje to rząd ZSRR, umożliwiłoby ich przeprowadzenie w jak najkrótszym terminie. Wiadomo, że partie Niemiec wschodnich i zachodnich, podobnie jak Izba Ludowa NRD i Bundestag bismarcki, wypowiedziały się za wolnymi wyborami w całym Niemczech. A zatem przeprowadzenie takich wyborów jest całkowicie możliwe. W tym celu dojdzie do porozumienia między Niemcami i Niemcami zachodnimi, pod warunkiem, że Niemcy zachodnie nie będą podlegać pod naciskiem, hamującym osiągnięcie takiego porozumienia.  
Sprawa komisji ONZ dla Niemiec nie powinna przy tym stanowić przeszkody. Już od dawna stało się rzeczą oczywistą, że ta komisja ONZ została powołana nie dla przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich, lecz po to, aby przeszkodzić takim wyborom. Nawet koła kierownictwa bismarckich partii rządowych oświadczyły ostatnio, że taka ingerencja i wojny, jest przeciwny rozmowom, wie bowiem, że porozumienie między czterema wielkimi mocarstwami oraz porozumienie tych mocarstw z jednolitymi, miłującymi pokój Niemcami udaremni zbrodnicze plany podżegaczy do nowej

rzezi narodów. Dlatego też Adenauer, przemawiając 3 kwietnia w Bundestagu bismarckim nie cofnął się przed określeniem ewentualności natchemistowego podjęcia rozmów między wielkimi mocarstwami jako „poważnego naruszenia interesów ogólnoniemieckich”. Przedstawiciele rządu bismarckiego wygłaszały podjęte przez wojownicze mowy, które przypominały wyrzucenia hitlerowskich awanturników faszystowskich.  
Naród niemiecki odzica z oburzeniem taką politykę. — Oczekuje on, że cztery mocarstwa rozpoczną nareszcie bezpośrednie rozmowy, aby rozwiązać problem niemiecki drogą pokojową.  
Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej oświadcza znowu z całym naciskiem, że przeprowadzenie wolnych wyborów ogólnoniemieckich uważa za możliwe i nieodzowne. Utworzenie dzięki wolnym wyborom ogólnoniemieckiego rządu demokratycznego, jako uczestnika rokowań w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, mogłoby już dawno nastąpić, gdyby rząd Adenauera nie uchylał się od wszelkiej możliwości porozumienia między Niemcami. — Uznanie konieczności takich wyborów przez cztery mocarstwa okupacyjne, jak proponuje to rząd ZSRR, umożliwiłoby ich przeprowadzenie w jak najkrótszym terminie. Wiadomo, że partie Niemiec wschodnich i zachodnich, podobnie jak Izba Ludowa NRD i Bundestag bismarcki, wypowiedziały się za wolnymi wyborami w całym Niemczech. A zatem przeprowadzenie takich wyborów jest całkowicie możliwe. W tym celu dojdzie do porozumienia między Niemcami i Niemcami zachodnimi, pod warunkiem, że Niemcy zachodnie nie będą podlegać pod naciskiem, hamującym osiągnięcie takiego porozumienia.  
Sprawa komisji ONZ dla Niemiec nie powinna przy tym stanowić przeszkody. Już od dawna stało się rzeczą oczywistą, że ta komisja ONZ została powołana nie dla przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich, lecz po to, aby przeszkodzić takim wyborom. Nawet koła kierownictwa bismarckich partii rządowych oświadczyły ostatnio, że taka ingerencja i wojny, jest przeciwny rozmowom, wie bowiem, że porozumienie między czterema wielkimi mocarstwami oraz porozumienie tych mocarstw z jednolitymi, miłującymi pokój Niemcami udaremni zbrodnicze plany podżegaczy do nowej

rzezi narodów. Dlatego też Adenauer, przemawiając 3 kwietnia w Bundestagu bismarckim nie cofnął się przed określeniem ewentualności natchemistowego podjęcia rozmów między wielkimi mocarstwami jako „poważnego naruszenia interesów ogólnoniemieckich”. Przedstawiciele rządu bismarckiego wygłaszały podjęte przez wojownicze mowy, które przypominały wyrzucenia hitlerowskich awanturników faszystowskich.  
Naród niemiecki odzica z oburzeniem taką politykę. — Oczekuje on, że cztery mocarstwa rozpoczną nareszcie bezpośrednie rozmowy, aby rozwiązać problem niemiecki drogą pokojową.  
Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej oświadcza znowu z całym naciskiem, że przeprowadzenie wolnych wyborów ogólnoniemieckich uważa za możliwe i nieodzowne. Utworzenie dzięki wolnym wyborom ogólnoniemieckiego rządu demokratycznego, jako uczestnika rokowań w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, mogłoby już dawno nastąpić, gdyby rząd Adenauera nie uchylał się od wszelkiej możliwości porozumienia między Niemcami. — Uznanie konieczności takich wyborów przez cztery mocarstwa okupacyjne, jak proponuje to rząd ZSRR, umożliwiłoby ich przeprowadzenie w jak najkrótszym terminie. Wiadomo, że partie Niemiec wschodnich i zachodnich, podobnie jak Izba Ludowa NRD i Bundestag bismarcki, wypowiedziały się za wolnymi wyborami w całym Niemczech. A zatem przeprowadzenie takich wyborów jest całkowicie możliwe. W tym celu dojdzie do porozumienia między Niemcami i Niemcami zachodnimi, pod warunkiem, że Niemcy zachodnie nie będą podlegać pod naciskiem, hamującym osiągnięcie takiego porozumienia.  
Sprawa komisji ONZ dla Niemiec nie powinna przy tym stanowić przeszkody. Już od dawna stało się rzeczą oczywistą, że ta komisja ONZ została powołana nie dla przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich, lecz po to, aby przeszkodzić takim wyborom. Nawet koła kierownictwa bismarckich partii rządowych oświadczyły ostatnio, że taka ingerencja i wojny, jest przeciwny rozmowom, wie bowiem, że porozumienie między czterema wielkimi mocarstwami oraz porozumienie tych mocarstw z jednolitymi, miłującymi pokój Niemcami udaremni zbrodnicze plany podżegaczy do nowej

rzezi narodów. Dlatego też Adenauer, przemawiając 3 kwietnia w Bundestagu bismarckim nie cofnął się przed określeniem ewentualności natchemistowego podjęcia rozmów między wielkimi mocarstwami jako „poważnego naruszenia interesów ogólnoniemieckich”. Przedstawiciele rządu bismarckiego wygłaszały podjęte przez wojownicze mowy, które przypominały wyrzucenia hitlerowskich awanturników faszystowskich.  
Naród niemiecki odzica z oburzeniem taką politykę. — Oczekuje on, że cztery mocarstwa rozpoczną nareszcie bezpośrednie rozmowy, aby rozwiązać problem niemiecki drogą pokojową.  
Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej oświadcza znowu z całym naciskiem, że przeprowadzenie wolnych wyborów ogólnoniemieckich uważa za możliwe i nieodzowne. Utworzenie dzięki wolnym wyborom ogólnoniemieckiego rządu demokratycznego, jako uczestnika rokowań w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, mogłoby już dawno nastąpić, gdyby rząd Adenauera nie uchylał się od wszelkiej możliwości porozumienia między Niemcami. — Uznanie konieczności takich wyborów przez cztery mocarstwa okupacyjne, jak proponuje to rząd ZSRR, umożliwiłoby ich przeprowadzenie w jak najkrótszym terminie. Wiadomo, że partie Niemiec wschodnich i zachodnich, podobnie jak Izba Ludowa NRD i Bundestag bismarcki, wypowiedziały się za wolnymi wyborami w całym Niemczech. A zatem przeprowadzenie takich wyborów jest całkowicie możliwe. W tym celu dojdzie do porozumienia między Niemcami i Niemcami zachodnimi, pod warunkiem, że Niemcy zachodnie nie będą podlegać pod naciskiem, hamującym osiągnięcie takiego porozumienia.  
Sprawa komisji ONZ dla Niemiec nie powinna przy tym stanowić przeszkody. Już od dawna stało się rzeczą oczywistą, że ta komisja ONZ została powołana nie dla przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich, lecz po to, aby przeszkodzić takim wyborom. Nawet koła kierownictwa bismarckich partii rządowych oświadczyły ostatnio, że taka ingerencja i wojny, jest przeciwny rozmowom, wie bowiem, że porozumienie między czterema wielkimi mocarstwami oraz porozumienie tych mocarstw z jednolitymi, miłującymi pokój Niemcami udaremni zbrodnicze plany podżegaczy do nowej

rzezi narodów. Dlatego też Adenauer, przemawiając 3 kwietnia w Bundestagu bismarckim nie cofnął się przed określeniem ewentualności natchem

# PARTIA KLASY ROBOTNICZEJ — kierownicza siła narodu polskiego

Artykuł przewodniczącego PZPR Bolesława Bieruta na łamach dziennika „Prawda”

**P**rzed 10 laty powstała Polska Partia Robotnicza, jako awangarda bojowa polskiej klasy robotniczej, która stanęła na czele walki narodowo-wyzwoleńczej przeciwko hitlerowskiemu najazdowi. Wyrosła w ciężkiej i krwawej walce z tyranii hitlerowską Polską Partią Robotniczą stała się wkrótce jedyną rzeczywistą przewodniczącą polskich mas pracujących w najcięższym dla narodu okresie niewoli, kiedy rozszedziony wróg postawił przed sobą zadanie całkowitej zagłady Polski, starcia jej z mapy Europy.

Im cięższe niepowodzenia spotykały hitlerowców na frontach w ZSRR — tym okrutniej rozprawiali się bandy gestapowców z bezbronną ludnością na podbitych terenach, z jeńcami wojennymi, z więźniami obozów koncentracyjnych — podobnie jak to czyniła dziś imperialistyczna zbrodniarstwo amerykańskie wobec ludności i jeńców w Korei.

Polska Partia Robotnicza była jedyną siłą wzywającą do czynnego oporu wobec okupanta w łącznym wysiłku z narodem radzieckim, który prowadził bohaterką walkę nie tylko o wolność swojej ojczyzny, ale i o wyzwolenie innych narodów z niewoli faszystowskiej. Polska Partia Robotnicza organizowała partyzanckie oddziały zbrojne na tyłach wroga, przeciwdziałając się nikczemnej i podstępnej polityce emigracyjnej „rządu” polskiego i popierających go partii burżuazyjnych w kraju. Polscy wodzowie faszystowskiej realizowali w Polsce w czasie drugiej wojny światowej politykę wyeksploatowania w rachubie na „wykrwawienie się dwóch wrogów”, to jest taką samą polityką jaką faktycznie realizowali angielsko-amerykańscy imperialiści. Istotną treścią tej polityki był bezgraniczny lek przed rewolucyjnymi dążeniami własnej klasy robotniczej i dzika nienawiść klasowa do jedynego wówczas w świecie państwa socjalistycznego — nienawiść do ZSRR.

Dziś amerykańsko-angielski politykierzy dają jak najintensywniej do zorganizowania nowej agresji przeciwko wolnym narodom obozu demokracji i socjalizmu, odbudowują w swych agresywnych celach, wbrew interesom wszystkich narodów i wbrew interesom narodu niemieckiego, neo-hitlerowski Wehrmacht.

Klasowa nienawiść burżuazji polskiej, jej tępota, ograniczoność i sprzedajność była zresztą wykozystana przez Hitlera, który bez skrupułów wyprzedził w pole tych polityków, gdy stali się bezużyteczni. Nie inaczej też postąpił w stosunku do swych nędżnych slugusów również obecni amerykańscy protektorzy zdradców narodu polskiego. Nie przeszkadza to nikczemnym rozbitkom polskiej burżuazji wysługiwać się za nędzne ochłapy imperialistycznym wywiadom. Stanowią oni najbezwstydniejszą bodaj część kadry agentów, szpiegów i dywersantów biorących udział w akcji dywersyjnej imperialistów przeciwko wolnym narodom obozu socjalistycznego. Wiadnie na dywersyjną działalność tych wrogów woli narodom kongres USA nie kępował się uchwalając 100 milionów dolarów, depesząc wyzyskującym drapieżców i kolonizatorów elementarną normę i zwyciężając międzynarodowego.

W świetle dzisiejszej postawy rozbitków polskiej burżuazji łatwiej jest ocenić ówczesną jej lokajską rolę wobec okupanta hitlerowskiego, jej wrogosć wobec bohaterów zmagających się z armiami radzieckimi, jak również obojętność wobec cierpień własnego narodu w okresie okupacji niemiecko-faszyjskiej. Nie trudno też zrozumieć dlaczego Polska Partia Robotnicza, działając w warunkach potwornego terroru, zdobyła uznanie i poparcie polskich mas pracujących, stała się najgroźniejszą przeciwniczką burżuazji i postać dla okupanta hitlerowskiego. Polskie masy pracujące, natchnione bojami czynami Polskiej Partii Robotniczej — wyczuły w niej instynkt klasowym jedynego i rzeczywistego przywódcę w walce o swe wyzwolenie narodowe i społeczne. W tej walce polska klasa robotnicza, która od wstępu lat przed wojną z podziwem i gorącą sympatią śledziła ogromne osiągnięcia budownictwa socjalistycznego w ZSRR, właśnie w okresie wojny i okupacji, w okresie straszliwej niedoli i cierpień spoglądała ku ZSRR z nadzieją i wiarą.

**Bojowa droga PPR jest jeszcze jednym potwierdzeniem słuszności, międzynarodowego znaczenia nauk Lenina i Stalina o zdobyciu przez proletariat i jego partię hegemonii i kierownictwa w walce mas ludowych.**

**P**adło pod kulami lub zamęczonych zostało w katowniach faszystowskich najeźdźców niemało czołowych przywódców PPR. Ale Partia pozostała i nie udało się ani gestapowskiemu śiępacom, ani też godzącym w nią zdradziecko skrytobójcom z obozu polskiej burżuazji zepchnąć jej choćby na chwilę z pola walki.

Był jednakże okres szcze gólnie niebezpieczny w życiu partii — w pierwszej połowie 1944 r. — kiedy jej ideologię i linię polityczną usiłowały wypaczyć elementy oportunistyczne, które przedostały się do szeregów kierowniczego aktywu partii.

Zwycięskie armie radzieckie zbliżyły się już w tym okresie ku ziemiom polskim. Zdradziecka postawa partii burżuazyjnych, których przywódcy usiłowali hamować w miarę swych sił walkę narodowo-wyzwoleńczą ludu polskiego, stawała się widoczna dla szerokiej masy. Tym silniej więc wiązały one swe nadzieje z hasłami i wskazaniami PPR oraz z wyłonioną dzięki inicjatywie partii Krajową Radą Narodową — podziemną reprezentacją polityczną narodu polskiego. W skład Krajowej Rady Narodowej weszły również grupy polityczne ustosunkowane opozycyjnie do starych partii burżuazyjnych.

Stare partie burżuazyjne za głównego swego wroga uważały w tym okresie nie okupanta, lecz PPR i Krajową Radę Narodową. PPR demaskowała bezlitośnie zdradę obozu polskiej burżuazji, który w śmiertelnej twórczości, aby polski lud pracujący nie wyrwał mu z rąk władzy w chwili wyzwolenia — nie wahał się rozpętać walki bratobójczej, organizując zarówno samodzielnie jak i wspólnie z gestapo napady na oddziały partyzanckie Armii Ludowej, wydając do gestapo listy działaczy PPR, tworząc specjalne organizacje zbrojne w rodzaju osadzonego niedawno przez sąd polski „Startu”.

I oto w tym właśnie okresie oportunistyczna grupa Gomulki wysunęła tezę, że Krajowa Rada Narodowa nie doła przyciągnąć do siebie stronnictwo bur-

żuazyjnych. Bez tych stronnictw — według Gomulki i jego grupy — niepodobna było jakoby stworzyć frontu narodowego, zdobyć zaś władzy przez masy pracujące uważali oni za nierealne. Skoro więc tak — twierdził gomulkowcy — to czy nie lepiej wyzrec się Krajowej Rady Narodowej i spróbować włączyć się nieopatrzenie do ogólnego frontu partii burżuazyjnych, reprezentowanych przez tzw. Radę Jedności Narodowej, której cała działalność wyrażała się w sianu nienawiści nie przeciwko hitlerowskiemu najazdowi, lecz przeciwko ZSRR i Polskiej Partii Robotniczej. Ta tchórzliwa i kapitulanka postawa grupy Gomulki spotkała się z zdecydowanym potępieniem większości kierownictwa partyjnego. Z taką samą odprawą ze strony całej partii spotkała się druga wroga próba Gomulki, podjęta przez niego później, w 1948 r., gdy zdemaskowana została titowska klika jako agentura imperialistyczna w Jugosławii. Gomulka usiłował posłać w 1948 r., gdy zdemaskowana została titowska klika jako agentura imperialistyczna w Jugosławii. Gomulka usiłował posłać w 1948 r., gdy zdemaskowana została titowska klika jako agentura imperialistyczna w Jugosławii.

Wysuwając w okresie wojny hasło frontu narodowego w walce z okupantem hitlerowskim — Polska Partia Robotnicza bynajmniej nie stawiała przed sobą zadania prześlgnięcia do tego frontu wszystkich partii burżuazyjnych, które nie tylko unikały walki z najeźdźcą hitlerowskim, ale zajmowały wobec tej walki dwulicową i obłudną postawę. Kierownictwa tych partii nie chciały i nie były zdolne do walki o wyzwolenie narodowe, gdyż bały się ludu i jego zwycięstwa bardziej niż okupanta. Szczytem marzeń sprzedajnych klik burżuazyjnych było wprzeżnięcie Polski do rydwanu imperializmu amerykańskiego i angielskiego i gorliwe wysługowanie się bankierom amerykańskim w eksploatacji przez nich polskich bogactw narodowych, polskiej klasy robotniczej.

W tych warunkach tylko polska klasa robotnicza i jej partia mogły stać się niezawodnym ośrodkiem i hegemonem wsi o narodowe i społeczne wyzwolenie Polski.

Grupa prawniczych oportunistów nie wierzyła w siły klasy robotniczej, w jej zdolność poprowadzenia za sobą podstawowych mas chłopstwa, pracującej inteligencji i drobniemszczyźni; przeceniała wpływy partii burżuazyjnych, traciła z oczu właściwą rewolucyjną perspektywę dalszego rozwoju walki klasowej. Dlatego też próbowała wypaczyć linię bojową partii i skapitulować przed burżuazją. Nic dziwnego, że w warunkach tak zaognionej walki klasowej grupa prawniczo-nacjonalistyczna Gomulki-Spychałki stawała się narzędziem wrogiej dywersji, kanałem penetracji agentur imperialistycznych, jak o tym świadczy niezłobnie procesy Tatarsi i innych agentów imperialistycznych. Partia odparła i rozgromiła tę wrogą robotę dzięki temu, że jej aktywnie kierował się wskazaniami rewolucyjnej nauki marksizmu-leninizmu, że hartując się w bojach czerpała z doświadczeń bohaterów walki partii bolszewików przeciwko wszelkim wrogom narodu.

Partia, opierając się na klasie robotniczej, szukała i znajdowała sojuszników w tych patriotycznych warstwach chłopstwa i inteligencji i drobniemszczyźni, które chciały uczestniczyć w walce o wyzwolenie kraju i widziały w ZSRR najpo-

ważniejszego sprzymierzeńca oraz siłę zdolną pokonać potęgę militarną hitlerizmu. Partia dała odpór wahanom i podszeptom oportunistycznym, ponieważ jej aktywi przyswoili sobie zasadnicze wskazania Towarzysza Stalina o konieczności bezlitośnej walki z oportunistami.

Polska klasa robotnicza głęboko czci i cení postępowe tradycje i idee wyzwolenie, w imię których walka i losy polskiego narodu spłatały się w ciągu dziesiątków lat z wydarzeniami rewolucyjnymi na szerokiej arenie międzynarodowej, a w szczególności z walką postępowych i rewolucyjnych sił Rosji.

10-letnie Polskiej Partii Robotniczej zbiegło się z okresem dyskusji ogólnonarodowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jest to jeden z najdonioślejszych momentów w życiu narodu polskiego. Znajduje to wyraz w przebiegu tej dyskusji, w ogromnym poruszeniu, jakie wzbudziła ona w polskich masach pracujących, z komunistami na czele, walczymi nieustannie z faszystowską dyktaturą, hartowali się w tej walce i gromadzili doświadczenia, które pomogły im zrozumieć do końca, że rządy burżuazji i obszarnictwa — prowadzą niechybnie do nędzy i katastrofy narodowej.

Taki był wynik, taki był pomysł bilans rządów burżuazyjnych dla narodu polskiego. Lecz polskie masy pracujące, z komunistami na czele, walczymi nieustannie z faszystowską dyktaturą, hartowali się w tej walce i gromadzili doświadczenia, które pomogły im zrozumieć do końca, że rządy burżuazji i obszarnictwa — prowadzą niechybnie do nędzy i katastrofy narodowej.

W tym samym zaś czasie — między pierwszą i drugą wojną światową — istniało, walczyło i potęgowało z roku na rok pierwsze w świecie państwo robotników i chłopów, Kraj Rad nie tylko odparł interwencje państw imperialistycznych, zdławił kontrrewolucję, zdruzgotał raz na zawsze tyranie, lecz również stworzył nowe warunki braterskiego współżycia narodów.

Władza radziecka zniósła wszelkie formy ucisku i wyszukała człowieka przez człowieka, zlikwidowała klasy wyzyskujące, wywołując potężne siły twórcze narodu, zmieniła od podstaw bazę gospodarczą zacofanego przedtem kraju, oparła całą jego ekonomikę na zasadach gospodarki planowej, stworzyła wykwalfikowane i produkujące kulturalnie kadry, przekształciła masy pracujące w świadomych, twórczych budowniczych nowego życia. To jedyne w świecie państwo socjalistyczne zdolało w ciągu krótkiego czasu stworzyć siły, które zdruzgotały największą w historii świata militarną machinę imperialistycznych agresorów faszystowskich, uwołniło z niewoli hitlerowskiej szereg narodów i dziś stoi na przodujących pozycjach w walce o pokój, przeciwko knowaniom imperialistycznych agresorów — w walce, którą popiera olbrzymia większość ludzi na całym świecie.

Taki jest krótki — ale porywający swą treścią — bilans zwycięstw nowego socjalistycznego państwa, którego wzór i przykład przetrząka dziś myśli i serce milionów ludzi pracy zarówno w Polsce, jak i we wszystkich krajach.

W walce o budowanie nowego życia Polska Zjednoczona Partia Robotnicza czerpała i czerpie siły i naukę z tej niewyczerpanej skarbnicy zwycięskich doświadczeń w budownictwie socjalizmu. Polska klasa robotnicza analizuje dziś drogę swych walk w ciągu minionego dziesięciolecia pod kierownictwem partii, która doprowadziła do zjednoczenia rozbitego w ciągu dziesiątków lat ruchu robotniczego, stworzyła na podstawie marksizmu-leninizmu jednolitą partię

robotniczą i zdobyła zaufanie mas pracujących.

W ciągu tych niewielu lat pod kierownictwem polskiego proletariatu w Polsce zbudowane zostało państwo demokracji ludowej, zlikwidowane zostały pozycje kapitalistyczne nie tylko w wielkim i średnim przemyśle, ale i w przeważającej części drobnego przemysłu oraz w handlu. Równocześnie uczyniony został wielki krok naprzód w likwidacji dawnego zacofania gospodarczego, w uprzemysłowieniu kraju, w technicznej rekonstrukcji przemysłu.

Klasa robotnicza Polski rośnie w zdumiewająco szybkim tempie i liczy obecnie 5 i pół miliona, podczas gdy w końcu roku 1945 liczyła poniżej 2 milionów.

Klasa robotnicza przedciągnęła na swoją stronę olbrzymią większość chłopstwa pracującego, izolując coraz bardziej kulaków, konsekwentnie realizując politykę ograniczania i wypleniania kulactwa. Coraz głębiej przenikają w masy chłopieckie formy i metody gospodarki zespolonej.

Tworzy się nowa inteligencja, wyrosła z klasy robotniczej, z synów i córek robotniczych i chłopieckich, a równocześnie pogłębia się zbliżenie starej inteligencji twórczej i technicznej do klasy robotniczej.

Coraz głębiej rozwija partia wśród aktywu partyjnego i wśród mas pracujących swą pracę ideologiczną, propagandową i masowo-polityczną. Wśród setek tysięcy i milionów ludzi, zwłaszcza spośród młodzieży robotniczej i chłopieckiej, spośród inteligencji wzrosło niezmiernie zainteresowanie dialektyką, zespoleniem, odczytów i wykładow, które otwierają im bezcenne zdobycze wielkiej nauki marksistowsko-leninowskiej. Świadczą o tym rosące nakłady książek, które w zakresie literatury marksistowsko-leninowskiej osiągnęły od powstania Polski Ludowej do końca roku ubiegłego 21.200 tysięcy egzemplarzy w tym dzieła Lenina i Stalina przeszło 14 milionów egz.

Wszystkie wyższe uczelnie, których liczba jest dziś trzykrotnie wyższa niż przed wojną, wprowadziły od roku kadetry marksizmu-leninizmu w oparciu o katedry wykładowców szkolone przez Instytut Kształcenia Kadry Naukowych przy KC PZPR oraz przez Centralne Szkoły Partyjne. Wszystkie organizacje masowe szkolą członków partii w dziedzinie historii WKP(b) oraz polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego.

Wśród badaczy naukowych, pisarzy i artystów występuje coraz wyraźniej zwrot w kierunku ściślego powiązania swej działalności z walką mas pracujących o realizację Planu 6-letniego, z zagadnieniami budowania nowego życia, w kierunku przepojenia podstawy naszych działań i twórców w dziedzinie nauki i sztuki zasadami marksizmu-leninizmu.

Ważnym zadaniem partii jest mobilizacja szeregów partyjnych i milionowych mas pracujących w celu jak najpomyślniejszej realizacji planowych zadań gospodarczych. Zadania pierwszych dwóch lat Wielkiego Sześcioletniego Planu uprzemysłowienia Polski zostały wykonane z nadwyżką. W roku ubiegłym produkcja przemysłu w Polsce była już o 13 proc. wyższa od pierwotnie założonej na ten rok produkcji według Planu Sześcioletniego.

Plan na rok 1952 przewiduje wzrost produkcji o 22,3 proc. w porównaniu z rokiem 1951. Zgodnie z jedyne słusnym kursem na szybkie uprzemysłowienie kraju produkcja dóbr wytwórczych wzrosnąć ma o 28,7 proc., zaś produkcja dóbr konsumcyjnych o 16,5 proc.

Zwycięska realizacja planu III roku Sześcioletni wymaga mobilizacji wszy-

stkich rezerw tkwiących w gospodarce narodowej, wymaga wytrwałej walki milionów robotników i pracowników, przodowników pracy i inżynierów o dalszy wzrost wydajności pracy, zdecydowanej walki z rozrzutnością i marnotrawstwem, walki o obniżenie kosztów własnych, o zastosowanie nowej techniki.

W oparciu o bezinteresowną pomoc radziecką, w oparciu o doświadczenia i przykład budownictwa socjalistycznego w ZSRR, partia nasza i władza ludowa spogląda walkę o wzrost świadomości mas robotniczych, o poszanowanie własności socjalistycznej, o socjalistyczny stosunek do pracy.

Produkcja rolnictwa pozostaje nadal nieliczną w tyle wobec tempa rozwoju produkcji przemysłowej. Dlatego też partia postawiła zadanie, aby wyjątkową pracą osiągnąć szybszy niż dotąd wzrost produkcji rolnej. Wymaga to zwiększenia inwestycji w rolnictwie, dostarczenia rolnictwu większej liczby maszyn, traktorów, nawozów zżucznych itd. Wymaga to uporczywej walki o zwiększenie plonów z hektara, o pełne wykorzystanie doświadczeń agrobiologii radzieckiej.

Ale wymaga to równocześnie poważnego wzmocnienia pracy partii w kierunku dalszego rozwoju spółdzielczych form gospodarki chłopieckiej, wymaga wielkiej i nieustannej pracy nad uświadomianiem masom chłopieckim wyższości gospodarki zespolonej w rolnictwie, jak również nad rozpowszechnieniem wśród tych mas doświadczeń polskich spółdzielni produkcyjnych, które od dwóch lat zaczęły rozwijać się i mogą już wykazać się niemałymi osiągnięciami. Wzwałenia partii i jej akcja organizacyjna znalazły żywy oddźwięk wśród szerokiej masy małego i średniorolnych chłopów.

Nasza Partia jest głęboko przekonana, że wielkie zadania budownictwa nowego życia w Polsce będą wykonywane.

Wymaga się aktywności klasy robotniczej, mas chłopieckich i inteligencji pracującej wokół realizacji wielkich zadań Planu Sześcioletniego, który jest planem budowania ekonomicznych fundamentów socjalizmu w Polsce.

Przed rokiem Plenum KC PZPR wysunęło hasło szerokiego frontu narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni. Znalazło ono zrozumienie i gorący oddźwięk wśród robotników i pracowników umysłowych, wśród chłopów pracujących, wśród najszerszych kół inteligencji technicznej i twórczej, to znaczy poparł je cały naród. Naród polski jest dziś bowiem nowym narodem, narodem, który rośnie w siły, przeobraża się gospodarczo i kulturalnie, staje się w coraz to większej mierze narodem socjalistycznym.

Od kierownictwa w narodowym froncie walki o wyzwolenie narodowe do przodującej i kierowniczej roli w narodowym froncie walki o pokój i plan budownictwa socjalistycznego — taka jest droga rozwoju Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która czerpie swą moc z niewyczerpanych sił bohaterów polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego, uzbrojonych w genialną naukę Lenina-Stalina.

Rekomendacją dalszego rozwoju naszej Partii jest jej nierozważalna więź ze sławną partią Lenina i Stalina — Wszechwładczą Komunistyczną Partią (bolszewików).

Walcę przeciwko naszymu krajowi.

W tych warunkach staje się nakazem nie tylko wzmoczenie czujności rewolucyjnej, ale i nieprzejednana walka z wszelkimi brakami w pracy partyjnej, z niedocenianiem pracy polityczno-masowej, walka o nieustanne doskonalenie metod partyjnego kierownictwa w pracy nad pogłębieniem świadomości i zaangażowania mas pracujących, walka o ciągłe podnoszenie poziomu politycznego zarówno kierowniczej kadry aktywnej, jak i całej partii. Zawsze pozostają dla nas drogowskazem słowa Tow. Stalina:

„Niezbędne jest, żeby partia umiała w swojej pracy łączyć najwyższą pryncypialność (nie mieszając z sekciarstwem) z maksimum więzi i kontaktu z masami (nie mieszając z „chwostyzmem”), bez czego partia nie może nie tylko uczyć mas, ale również uczyć się od nich, nie tylko prowadzić masy i podnosić je do poziomu partii, ale również słuchać głosu mas i odgrywać ich palące potrzeby...”

„Niezbędne jest, żeby partia nie ukrywała swoich błędów, żeby nie lekka się krytyki, żeby umiała doskonaląc i wychowywać swoje kadry na swoich własnych błędach...”

„Niezbędne jest, żeby partia systematycznie sprawdziała wykonywane swoich własnych uchwał i dyrektyw, bez czego istnieje ryzyko, że te ostatnie przekształcą się w czcze obelżanki mogące jedynie podważać zaufanie do niej szerokiej masy proletariackich...”

Te wskazania partia nasza będzie wytrwale wcieliła w życie, prowadząc w swej codziennej pracy walkę zarówno o oportunistyczny jak z sekciarstwem, zarówno z wszelkimi resztkami tendencji nacjonalistycznych, jak i z wszelkimi objawami kosmopolityzmu.

Bardzo wiele jest jeszcze do zrobienia w zakresie walki z balastem obcej ideologii i z próbami przenikania wrogiej ideologii, z próbami wypaczenia marksizmu. Olbrzymie znaczenie pod tym względem mają dla nas klasyczne prace Towarzysza Stalina oraz wielkie osiągnięcia przodującej nauki radzieckiej. Ta walka ideologiczna wraz ze zrastaniem się wysiłków starej i nowej inteligencji z wysiłkiem milionowych mas w budownictwie socjalizmu niesłychanie wzbogaca naszą naukę i sztukę, dla której Polska Ludowa otworzyła olbrzymie, nieznane przedtem perspektywy rozwoju.

Najbardziej aktualnym i palącym zadaniem partii jest mobilizacja szeregów partyjnych i milionowych mas pracujących w celu jak najpomyślniejszej realizacji planowych zadań gospodarczych. Zadania pierwszych dwóch lat Wielkiego Sześcioletniego Planu uprzemysłowienia Polski zostały wykonane z nadwyżką. W roku ubiegłym produkcja przemysłu w Polsce była już o 13 proc. wyższa od pierwotnie założonej na ten rok produkcji według Planu Sześcioletniego.

Plan na rok 1952 przewiduje wzrost produkcji o 22,3 proc. w porównaniu z rokiem 1951. Zgodnie z jedyne słusnym kursem na szybkie uprzemysłowienie kraju produkcja dóbr wytwórczych wzrosnąć ma o 28,7 proc., zaś produkcja dóbr konsumcyjnych o 16,5 proc.

Zwycięska realizacja planu III roku Sześcioletni wymaga mobilizacji wszy-

stkich rezerw tkwiących w gospodarce narodowej, wymaga wytrwałej walki milionów robotników i pracowników, przodowników pracy i inżynierów o dalszy wzrost wydajności pracy, zdecydowanej walki z rozrzutnością i marnotrawstwem, walki o obniżenie kosztów własnych, o zastosowanie nowej techniki.

W oparciu o bezinteresowną pomoc radziecką, w oparciu o doświadczenia i przykład budownictwa socjalistycznego w ZSRR, partia nasza i władza ludowa spogląda walkę o wzrost świadomości mas robotniczych, o poszanowanie własności socjalistycznej, o socjalistyczny stosunek do pracy.

Produkcja rolnictwa pozostaje nadal nieliczną w tyle wobec tempa rozwoju produkcji przemysłowej. Dlatego też partia postawiła zadanie, aby wyjątkową pracą osiągnąć szybszy niż dotąd wzrost produkcji rolnej. Wymaga to zwiększenia inwestycji w rolnictwie, dostarczenia rolnictwu większej liczby maszyn, traktorów, nawozów zżucznych itd. Wymaga to uporczywej walki o zwiększenie plonów z hektara, o pełne wykorzystanie doświadczeń agrobiologii radzieckiej.

Ale wymaga to równocześnie poważnego wzmocnienia pracy partii w kierunku dalszego rozwoju spółdzielczych form gospodarki chłopieckiej, wymaga wielkiej i nieustannej pracy nad uświadomianiem masom chłopieckim wyższości gospodarki zespolonej w rolnictwie, jak również nad rozpowszechnieniem wśród tych mas doświadczeń polskich spółdzielni produkcyjnych, które od dwóch lat zaczęły rozwijać się i mogą już wykazać się niemałymi osiągnięciami. Wzwałenia partii i jej akcja organizacyjna znalazły żywy oddźwięk wśród szerokiej masy małego i średniorolnych chłopów.

Nasza Partia jest głęboko przekonana, że wielkie zadania budownictwa nowego życia w Polsce będą wykonywane.

Wymaga się aktywności klasy robotniczej, mas chłopieckich i inteligencji pracującej wokół realizacji wielkich zadań Planu Sześcioletniego, który jest planem budowania ekonomicznych fundamentów socjalizmu w Polsce.

Przed rokiem Plenum KC PZPR wysunęło hasło szerokiego frontu narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni. Znalazło ono zrozumienie i gorący oddźwięk wśród robotników i pracowników umysłowych, wśród chłopów pracujących, wśród najszerszych kół inteligencji technicznej i twórczej, to znaczy poparł je cały naród. Naród polski jest dziś bowiem nowym narodem, narodem, który rośnie w siły, przeobraża się gospodarczo i kulturalnie, staje się w coraz to większej mierze narodem socjalistycznym.

Od kierownictwa w narodowym froncie walki o wyzwolenie narodowe do przodującej i kierowniczej roli w narodowym froncie walki o pokój i plan budownictwa socjalistycznego — taka jest droga rozwoju Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która czerpie swą moc z niewyczerpanych sił bohaterów polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego, uzbrojonych w genialną naukę Lenina-Stalina.

Rekomendacją dalszego rozwoju naszej Partii jest jej nierozważalna więź ze sławną partią Lenina i Stalina — Wszechwładczą Komunistyczną Partią (bolszewików).

Walcę przeciwko naszymu krajowi.

W tych warunkach staje się nakazem nie tylko wzmoczenie czujności rewolucyjnej, ale i nieprzejednana walka z wszelkimi brakami w pracy partyjnej, z niedocenianiem pracy polityczno-masowej, walka o nieustanne doskonalenie metod partyjnego kierownictwa w pracy nad pogłębieniem świadomości i zaangażowania mas pracujących, walka o ciągłe podnoszenie poziomu politycznego zarówno kierowniczej kadry aktywnej, jak i całej partii. Zawsze pozostają dla nas drogowskazem słowa Tow. Stalina:

„Niezbędne jest, żeby partia umiała w swojej pracy łączyć najwyższą pryncypialność (nie mieszając z sekciarstwem) z maksimum więzi i kontaktu z masami (nie mieszając z „chwostyzmem”), bez czego partia nie może nie tylko uczyć mas, ale również uczyć się od nich, nie tylko prowadzić masy i podnosić je do poziomu partii, ale również słuchać głosu mas i odgrywać ich palące potrzeby...”

„Niezbędne jest, żeby partia nie ukrywała swoich błędów, żeby nie lekka się krytyki, żeby umiała doskonaląc i wychowywać swoje kadry na swoich własnych błędach...”

„Niezbędne jest, żeby partia systematycznie sprawdziała wykonywane swoich własnych uchwał i dyrektyw, bez czego istnieje ryzyko, że te ostatnie przekształcą się w czcze obelżanki mogące jedynie podważać zaufanie do niej szerokiej masy proletariackich...”

Te wskazania partia nasza będzie wytrwale wcieliła w życie, prowadząc w swej codziennej pracy walkę zarówno o oportunistyczny jak z sekciarstwem, zarówno z wszelkimi resztkami tendencji nacjonalistycznych, jak i z wszelkimi objawami kosmopolityzmu.

Bardzo wiele jest jeszcze do zrobienia w zakresie walki z balastem obcej ideologii i z próbami przenikania wrogiej ideologii, z próbami wypaczenia marksizmu. Olbrzymie znaczenie pod tym względem mają dla nas klasyczne prace Towarzysza Stalina oraz wielkie osiągnięcia przodującej nauki radzieckiej. Ta walka ideologiczna wraz ze zrastaniem się wysiłków starej i nowej inteligencji z wysiłkiem milionowych mas w budownictwie socjalizmu niesłychanie wzbogaca naszą naukę i sztukę, dla której Polska Ludowa otworzyła olbrzymie, nieznane przedtem perspektywy rozwoju.

Najbardziej aktualnym i palącym zadaniem partii jest mobilizacja szeregów partyjnych i milionowych mas pracujących w celu jak najpomyślniejszej realizacji planowych zadań gospodarczych. Zadania pierwszych dwóch lat Wielkiego Sześcioletniego Planu uprzemysłowienia Polski zostały wykonane z nadwyżką. W roku ubiegłym produkcja przemysłu w Polsce była już o 13 proc. wyższa od pierwotnie założonej na ten rok produkcji według Planu Sześcioletniego.

Plan na rok 1952 przewiduje wzrost produkcji o 22,3 proc. w porównaniu z rokiem 1951. Zgodnie z jedyne słusnym kursem na szybkie uprzemysłowienie kraju produkcja dóbr wytwórczych wzrosnąć ma o 28,7 proc., zaś produkcja dóbr konsumcyjnych o 16,5 proc.

Zwycięska realizacja planu III roku Sześcioletni wymaga mobilizacji wszy-

stkich rezerw tkwiących w gospodarce narodowej, wymaga wytrwałej walki milionów robotników i pracowników, przodowników pracy i inżynierów o dalszy wzrost wydajności pracy, zdecydowanej walki z rozrzutnością i marnotrawstwem, walki o obniżenie kosztów własnych, o zastosowanie nowej techniki.

W oparciu o bezinteresowną pomoc radziecką, w oparciu o doświadczenia i przykład budownictwa socjalistycznego w ZSRR, partia nasza i władza ludowa spogląda walkę o wzrost świadomości mas robotniczych, o poszanowanie własności socjalistycznej, o socjalistyczny stosunek do pracy.

Produkcja rolnictwa pozostaje nadal nieliczną w tyle wobec tempa rozwoju produkcji przemysłowej. Dlatego też partia postawiła zadanie, aby wyjątkową pracą osiągnąć szybszy niż dotąd wzrost produkcji rolnej. Wymaga to zwiększenia inwestycji w rolnictwie, dostarczenia rolnictwu większej liczby maszyn, traktorów, nawozów zżucznych itd. Wymaga to uporczywej walki o zwiększenie plonów z hektara, o pełne wykorzystanie doświadczeń agrobiologii radzieckiej.

Ale wymaga to równocześnie poważnego wzmocnienia pracy partii w kierunku dalszego rozwoju spółdzielczych form gospodarki chłopieckiej, wymaga wielkiej i nieustannej pracy nad uświadomianiem masom chłopieckim wyższości gospodarki zespolonej w rolnictwie, jak również nad rozpowszechnieniem wśród tych mas doświadczeń polskich spółdzielni produkcyjnych, które od dwóch lat zaczęły rozwijać się i mogą już wykazać się niemałymi osiągnięciami. Wzwałenia partii i jej akcja organizacyjna znalazły żywy oddźwięk wśród szerokiej masy małego i średniorolnych chłopów.

Nasza Partia jest głęboko przekonana, że wielkie zadania budownictwa nowego życia w Polsce będą wykonywane.

Wymaga się aktywności klasy robotniczej, mas chłopieckich i inteligencji pracującej wokół realizacji wielkich zadań Planu Sześcioletniego, który jest planem budowania ekonomicznych fundamentów socjalizmu w Polsce.

Przed rokiem Plenum KC PZPR wysunęło hasło szerokiego frontu narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni. Znalazło ono zrozumienie i gorący oddźwięk wśród robotników i pracowników umysłowych, wśród chłopów pracujących, wśród najszerszych kół inteligencji technicznej i twórczej, to znaczy poparł je cały naród. Naród polski jest dziś bowiem nowym narodem, narodem, który rośnie w siły, przeobraża się gospodarczo i kulturalnie, staje się w coraz to większej mierze narodem socjalistycznym.

Od kierownictwa w narodowym froncie walki o wyzwolenie narodowe do przodującej i kierowniczej roli w narodowym froncie walki o pokój i plan budownictwa socjalistycznego — taka jest droga rozwoju Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która czerpie swą moc z niewyczerpanych sił bohaterów polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego, uzbrojonych w genialną naukę Lenina-Stalina.

Rekomendacją dalszego rozwoju naszej Partii jest jej nierozważalna więź ze sławną partią Lenina i Stalina — Wszechwładczą Komunistyczną Partią (bolszewików).

Walcę przeciwko naszymu krajowi.

W tych warunkach staje się nakazem nie tylko wzmoczenie czujności rewolucyjnej, ale i nieprzejednana walka z wszelkimi brakami w pracy partyjnej, z niedocenianiem pracy polityczno-masowej, walka o nieustanne doskonalenie metod partyjnego kierownictwa w pracy nad pogłębieniem świadomości i zaangażowania mas pracujących, walka o ciągłe podnoszenie poziomu politycznego zarówno kierowniczej kadry aktywnej, jak i całej partii. Zawsze pozostają dla nas drogowskazem słowa Tow. Stalina:

„Niezbędne jest, żeby partia umiała w

# Czy przygotowaliśmy się już do powiatowych wyścigów kolarskich?

## S P O R T

### Wczoraj

Jugosłowiański sportowiec — to chętni goście monarcho-faszystowskiej Grecji, frankistowskiej Hiszpanii, Turcji, krajów Ameryki Łacińskiej.

Szczególnie częste są wizyty włoskich sportowców w Niemczech zachodnich. Wśród ich międzynarodowych spotkań zeszłoroczny polowy stanowią mecz rozegrany właśnie w Niemczech zachodnich. I nie był to przypadek. Niemcy zachodnie i włoska Jugosławia to waznie powiązane w rachubach amerykańskich imperialistów. Niechże więc włoscy sportowcy i niemieccy faszysty dzielą się swoimi doświadczeniami, niech znajdą wspólny język, język grabieżczy i mordobitny — takie jest zdanie amerykańskich poszukiwaczy armijnego mięsa.

Wszystkie kontakty ograniczone tytułowo mają na celu przede wszystkim przekonanie zagranicy o rzekomej żywotności sportu w Jugosławii, mają jednocześnie służyć reklamie rasizmu tytułowego.

Okazuje się jednak, że nawet te starannie dobrane przyjazdy gości zagranicznych nie potrafią zamaskować nędzy, głodu i polityki wojny, jaką niesie z sobą krwawy reżim Tito.

Oto co pisał np. jeden ze szwedzkich dziennikarzy, który wraz z delegacją sportową przebywał w Jugosławii: „Spotkałem się tam z licznymi dowodami bardzo niskiego poziomu życia ludności... Byliśmy przesłani wygodnymy cenami i bardzo szybko rozumieliśmy, że w takich okolicznościach nie możemy sobie pozwolić na nie, nawet biorąc pod uwagę zmienne ceny przewidziane dla gości zagranicznych.

Szczególnie droga jest żywność, jeśli ją w ogóle można dostać. Jeżeli chodzi o to dlaczego Tito jak najustrojenie stara się zapraszać do kraju zagraniczne delegacje sportowe, to daje na to również odpowiedź: ten sam dziennikarz szwedzki: „Gdzie nie ma chleba tam potrzebne są widowiska...”

Armaty zamiast masła! Widowiska zamiast chleba! — oto reklama sportu jugosłowiańskiego.

Z warty amerykańskiej dziennikarz sportowy Pool Gallico w swojej książce pt. „Zegnaj sporcie!” — pisze: „Bokserowi nie wystarczyła jego siła, musiał być zwinny, szybki, silny, czuły, odważny, silnie cioty. Jeżeli bokser nie ma sprytnego opiekuna to daleko mu zajdzie. I dalej: „zawody i spotkania na wielką skalę to, zarusze, obiekty wielkich machinacji” (machinacji, ma nie rozumieć, między businessmanami, których ofiarami są bokserzy).

Każdy francuski bokser oddaje swojemu „opiekunowi” 33 proc. swego honorarium. Jest to oficjalne. Jeżeli jednak jesteśmy pod uwagę to, że szatnie, masażystów itp. opłaca sam bokser, to dojdziemy do wniosku, że suma dochodów nawet najbardziej popularnego boksera we Francji pozwala mu sprzedać konie z końcem.

Inny przykład. Chcąc osiągnąć jak największy zysk organizator spotkania bokserkiego między Belgiem S. Deloma a sławnym bokserem amerykańskim Robinsonem, Jack Solomon bez dłuższego zastanawiania przeniósł spotkanie z Brukseli do Turynu. Powód? Bardzo prosty. Przeciń latwiej było „zrobić kasę” we Włoszech niż w Brukseli, jako że Włosi mało znając belgijskiego boksera nie mogli wiedzieć, że nie stanowi on poważnego przeciwnika dla Amerykanina.

Pamiętajmy również, że ten sam „macher” sportowy, Jack Solomon, przez długi okres czasu starał się nie dopuścić do meczu o tytuł mistrza Europy w wadze średniej między Francuzem Ch. Junee a swoim faworytem, Eddi Thomsem, ówczesnym mistrzem Europy, gdyż wiedział, że Thomas mecz przegra.

Przykładów jest bardzo wiele, ale i powyższe wystarczy, żeby stwierdzić, że rzeczywistość w krajach kapitalistycznych, w krajach gdzie sięga wpływ dolara, nie wystarczy być dobrym bokserem, trzeba jeszcze mieć sprytnego „opiekuna”.

## Za 10 dni rozpoczyna się V Międzynarodowy Wyścig Pokoju

### Sztandar Pokoju na szczycie Świnicy

Dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta, członkowie Klubu Wysokogórskiego PTTK dokonali w dniu 17 kwietnia br. gwałtownego wejścia na szczyt Świnicy, gdzie zatknięto Sztandar Pokoju.

WARSZAWA. Komitet Organizacyjny V Międzynarodowego Wyścigu Pokoju, chcąc umożliwić mieszkańcom Katowic obejrzenie tej wspaniałej imprezy, poczynił pewne zmiany w trasie. Trzeci etap w dniu 2 maja prowadzić będzie z Łodzi przez Tuszyn, Piotrków, Radomsko, Częstochowę, Kozie Głowy, Siewierz, Wojkowice, Kość, Będzin i dalej przez Sosnowiec, Szoplicę, Katowice do Chorzowa.

etapu przedłużona została z 202 km na 223 km. Start ostry do czwartego etapu w dniu 3 maja nastąpi w Katowicach. Etap ten długości 187 km przebiegać będzie do Wrocławia trasą poprzednio ustaloną.

Na ostatnim etapie na terenie Polski z Wrocławia do Zgorzelca zmieniłono mecie etapu. Meta znajdująca się będzie po stronie NRD w Görzitz.

Selekcja Klubu GKKF ustalała skład reprezentacyjnej drużyny polskiej na V Międzynarodowy Wyścig Pokoju „Trybuny Ludu”, „Rudeho Prava” i „Neues Deutschland”.

Organizatorzy V Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” otrzymali już od Włocławskiej Robotniczej Federacji Sportowej imienne zgłoszenie zawodników. Chwiliowo podano nazwiska 10 kolarzy, z których wyłoniona zostanie w najbliższym czasie reprezentacyjna szóstka.

### Rozgrywki piłkarskie o Puchar ZMP

#### OWKS Kraków — Kolejarz W-wa 3:2 (0:1)

Pierwszy występ „beniaminka” ekstraklasy OWKS Kraków na własnym boisku przyniósł drużynie wojskowych pełny sukces w postaci cennego zwycięstwa 3:2 (0:1) nad Kolejarzem Warszawa w meczu o puchar ZMP.

(OWKS), w 54 Mnieh (OWKS) w 80 Włocław (OWKS) i w 88 Szulaz (H).

Sędziował dobrze ob. An drzejak z Łodzi. Widzów 5 tysięcy.

OGNIWO KRAKÓW — KOLEJARZ POZNAŃ 2:0 (0:0)

POZNAŃ. Krakowskie Ogniwo po ładnej grze niespodziewanie pokonało miejscowego Kolejarza 2:0 (0:0). Bramki uzyskali Strojny i Pawłowski.

GWARDA KRAKÓW — UNIA CHORZÓW 0:0 CHORZÓW. Krakowska Gwardia zremisowała z chorzowską Unią 0:0. Mecz stał na niskim poziomie.

BUDOWLANI GDANSK — OGNIWO BYTOM 1:0 (0:0) BUDOWLANI CHORZÓW — CWKS W-wa 2:0 (1:0) WŁOKNIARZ ŁÓDŹ — GÓRNIK RADLIN 1:1 (0:0)

DRUGA LIGA Ogniwo Częstochowa — Stal Nowa Huta 3:0 (2:0) Ogniwo Tarnów — Włokniarz Kraków 2:1 (2:1).

### Ośrodki olimpijskie

UNIA — GWARDIA 3:1 (1:1) CHORZÓW. Rewanżowe spotkanie ośrodków olimpijskich Gwardii z Unią zakończyło się zasłużonym zwycięstwem Unii w stosunku 3:1 (1:1).

BRAMA I seminarium z zagadnień zdobywania SPO prowadził przewodniczący PKRF Miechów tow. Sękowski.

Po referacie wywiałą się ożywiona dyskusja, w czasie której przedstawiciele okolicznych LZS-ów opowiadali o swoich brakach i niedociągnięciach w pracy sportowej a następnie składali zobowiązania z okazji Święta i Maja.

LZS Stabiszów zobowiąże w br. 50 proc. więcej odznak SPO.

Najlepiej pracujący w pow. miechowskim LZS Czaple Wielkie zobowiązał się zdobyć 100 proc. odznak LZS Szczytniki — złożyć nową sekcję koszykarki. LZS Wesola — uposażkować boisko i sprzęt sportowy. LZS Proszowice uregulować koszty aportowe. LZS Stupów zobowiązał się zbudować skocznię i przeloczyć zdobywanie odznak SPO o 50 proc.

Zabierający głos w dyskusji opowiadali o swoich osiągnięciach, jak np. LZS Niedźwiedź buduje stadion i organizuje nowe sekcje. Sportowcy wiejscy na podwórku zbudowali skocznię w dal i tam ćwiczą.

Obrazy podsumowała inspektor szkolenia kadry WKRF tow. Danuta Alanczak.

### Złot powiatowy organizatorów SPO w Miechowie

Ostatnio odbył się w Miechowie powiatowy zlot organizatorów SPO, na który przybyło 78 młodych działaczy wiejskich oraz przedstawiciele miejscowych SKS-ów.

Zebrał się zgromadzenie Prezydium PKRF w Miechowie tow. Krawczyk, następnie wygłoszony został referat o życiu Prezydenta R. P. Towarzysza Bieruta.

Obrazy i seminarium z zagadnień zdobywania SPO prowadził przewodniczący PKRF Miechów tow. Sękowski. Po referacie wywiałą się ożywiona dyskusja, w czasie której przedstawiciele okolicznych LZS-ów opowiadali o swoich brakach i niedociągnięciach w pracy sportowej a następnie składali zobowiązania z okazji Święta i Maja.

LZS Stabiszów zobowiąże w br. 50 proc. więcej odznak SPO.

### Co piszą inni?

#### STEFAN CSORICH, mistrz sportu

### Cztery pytania pod adresem ob. J. Zarzyckiego

W „Przeglądzie Sportowym” nr 31 z dnia 18 kwietnia br. ukazał się artykuł Stefana Csoricha, który w całości przytaczamy. (Red.)

Czytając ostatni artykuł w „Sportowcu” z dn. 2 IV br. nr 13 pod tytułem „Otwarta Trybuna Olimpijska” napisany przez ob. Jerzego Zarzyckiego, kierownika szkoleniowego i technicznego wszystkich przygotowawczych obozów olimpijskich oraz naszych wyjazdów do NRD i CSR — chce zadać kilka pytań ob. J. Zarzyckiemu, na które bezwzględnie powinien odpowiedzieć, jeżeli naprawdę chce, aby z doświadczeń okresu przedolimpijskich przysposobił i samej Olimpiady wyciągnąć odpowiednie wnioski i zabrać się do twórczej pracy w naszym hokeju.

Pierwsze pytanie: — dlaczego ob. J. Zarzycki występuje wszędzie jako trener i przewodniczący rady trenerów, a na Olimpiadzie, tej najważniejszej imprezie tego sezonu, usunął się w cień wypadków i... „na zmięta” robił swoje obserwacje? Jak to sam pisze. Przecież jeżeli zależało mu na osiągnięciu jeszcze lepszych wyników, to po fatalnym meczu na złość, pomimo tak wspaniałego zestawienia i tak dobrego przygotowania.

To są pytania, na które my zawodnicy chcemy usłyszeć odpowiedź, aby w przyszłości nie popełnić podobnych błędów. Trzeba mieć naprawdę tępą, aby na tyle artykułów krytykujących nasze kierownictwo — odpowiedzieć również krytyką i to tych, którzy na Olimpiadzie dali z siebie maksimum swoich możliwości, tj. zawodników.

Drugie pytanie: — zapytuję dlaczego po złożeniu przez mnie, podczas pobytu w Berlinie meldunku u kierownictwa ekipy o złym nastroju panującym wśród zawodników — nie wyłączyli odpowiednich wniosków i nie zameldowano o tym w GKKF?

Działo się to pod koniec grudnia 1951 roku, a więc miesiąc przed Olimpiadą. Trzecie pytanie: — dlaczego na głos w dyskusji w związku z naszymi treningami i towarzyskimi spotkaniami tak mało zwracano uwagę? Przecież to wszystko o czym napisał ob. J. Zarzycki jako o „Naszach zaległościach” — by-

łło właśnie tematem dyskusji i prośbą ze strony zawodników aby z nami nie eksperymentować przez cały czas trwania przygotowań olimpijskich, a pozwolić nam na zniwelowanie tej różnicy, jaka nas dzieli od innych.

Przebiegaliśmy doskonale pamiętamy jak na obozie nikomu nie było widać do kogo myśmy trenowali. W efekcie tych eksperymentów nie wstawiono do drużyny narodowej zawodników, którzy od szeregu lat są w naszej czołówce hokejowej i niejednokrotnie z powodzeniem bronili barw narodowych. Tym zawodnikami są: Palus, Maciejko, Włoczek, Burda, N. Szelko.

Czwarte pytanie: — dlaczego ob. J. Zarzycki, czło wlek, który był odpowiedzialny za całość przygotowań olimpijskich — próbuje się do siebie zwać całą odpowiedzialnością, krytykując wszystkich i wszystko? Dla czego przez jego artykuł nie przebiega ani cieni samokrytyki? Widocznie uważa, że to drużyna zrobiła mu na złość, pomimo tak wspaniałego zestawienia i tak dobrego przygotowania.

Doświadczona wówczas uzyskane wykorzystaliśmy w następnym miesiącu, podnosząc wskaźnik wykonania za marzec do 112 proc. Do tego sukcesu przyczyniły się w dużej mierze zobowiązania zrealizowane dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta a mające na celu zlikwidowanie „wąskiego gardła” w naszych magazynach.

Wspomnieć należy również i o pomocy jaka okazała nam prasa przez zamieszczenie krytycznych korespondencji, pikturalnych niedbała dostawę towarów przy też odpowiedzialność odbiorców. Oto np. silniki elektryczne otrzymujemy już w najlepszym porządku, nadeszły cenniki dla szkła oświetleniowego, poważne zapasy towarów zostały upłynione.

W ten sposób uzyskano oszczędności na silo robotniczej, podczas gdy dawniej wciąż słychać było narzekania na brak ludzi, uzyskano obniżenie kosztów. Rezultaty pracy uświadomiacjącej i lepszej organizacji okazały się już po upływie miesiąca, gdy plan lutowy załoga CHPE wyko-

## CO? GDZIE? KIEDY?

### Kwiecień 21

**Kina:** Pogotowie Ratunkowe: Wydziału Zdrowia Woj. Rady Narodowej w Krakowie, ul. Sieniradzkiego 1. — Telefon 322-22 i 211-12 udziela: a) przez całą dobę pomocy: 1. we wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zachorowaniach; 2. w przypadkach polonizacji, by w zachorowaniach dziecięcych (w godz. od 20 do 8).

**Warszawa:** „Człowiek bez jutra” — godz. 16, 18, 20. **Apollo:** „Cztery pokolenia” — godz. 16, 18, 20. **Wanda:** „Młoda Cholina” — godz. 15, 18, 20, 23, 30.

**Wesołość:** „Hrabia Monte Christo” — cz. 1. — godz. 16, 18, 20. **Młoda Gwardia:** „Skarb” — godz. 15, 30, 17, 30, 19, 45.

**Dworcowa:** „Walka o wodę”, „Sport radziecki”, „Natchnienie”. **Temik:** „Ostatnia noc” — godz. 19.

**Nowa Huta:** „Pierwsze dni” — godz. 18, 20, 15.

**Teatr:** „Grotteska” — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”. **Teatr im. J. Słowackiego** — godz. 19: „Zemsta”. **Teatr Stary** (duża sala) — godz. 19: „Pociąg do Marsylii” (mala sala) — godz. 19, 15: „Szezygli zaulek”. **Teatr Rapsodyczny** — godz. 19, 15: „Beniowski”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

**Teatr Młodego Widza** — godz. 19: „Warszawski wędzio”. **Teatr „Grotteska”** — godz. 11 i 15: „Szewc Dratewka”.

### Pomysły racjonalizatorskie polepszają jakość wykonywanych prac

Pomyślnie rozwija się ruch racjonalizatorski w Krakowskim Zjednoczeniu Elektromontażowym. Robotnicy LZSE zwracają uwagę, aby ich pomysły nowatorskie przyspieszały tempo prac, polepszali jakość, przyczyniali się do maksymalnego wykorzystania

materiału i sprzętu, aby tym samym rosła suma oszczędności.

Jednym z czołowych racjonalizatorów KZE jest W. Lachman, brigadzista zatrudniony w Zarządzie Montażowym w Nowej Hucie. Jest on autorem pięciu pomysłów racjonalizatorskich. Cechą zasadniczą jego usprawnień jest prostota i łatwość wykonania przy równoczesnych dużych korzyściach z ich zastosowania. Wprowadzenie w życie jego pomysłów racjonalizatorskich przyspiesza tempo robót, pozwala na zmniejszenie ilości osób zatrudnionych przy danym zajęciu i przesunięciu ich na inny odcinek. Pomysły je go przyczyniają się również do polepszenia jakości wykonywanych prac.

Znani na terenie Zjednoczenia są także racjonalizatorzy Br. Łazarow i St. Srednicki. Aby ruch racjonalizatorski mógł należeć do rzeczy, w KZE powstaje obecnie Klub Techniki i Racjonalizacji. Ważną rzeczą jest również stworzenie brigady racjonalizatorów i planowanie utworzenia w najbliższym czasie dalszych takich brigad, które szczególnie troską otoczą szereg takich prac, łącząc się ze stałym polepszaniem jakości wykonawstwa robót.

Niech się ob. Zarzycki nie próbuje tłumaczyć, że jako sędzia miał na to za mało czasu — pamiętam jak w NRD i CSR spełniał rolę sędziego i kierownika drużyny.

Doświadczona wówczas uzyskane wykorzystaliśmy w następnym miesiącu, podnosząc wskaźnik wykonania za marzec do 112 proc. Do tego sukcesu przyczyniły się w dużej mierze zobowiązania zrealizowane dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta a mające na celu zlikwidowanie „wąskiego gardła” w naszych magazynach.

Wspomnieć należy również i o pomocy jaka okazała nam prasa przez zamieszczenie krytycznych korespondencji, pikturalnych niedbała dostawę towarów przy też odpowiedzialność odbiorców. Oto np. silniki elektryczne otrzymujemy już w najlepszym porządku, nadeszły cenniki dla szkła oświetleniowego, poważne zapasy towarów zostały upłynione.

Rezultaty te są bodźcem dla aktywności partyjnego do dalszych wysiłków, zmierzających do usuficzenia istniejących jeszcze trudności, np. ze strony przedsiębiorstw „Elektromontaż” lub Zjednoczenie Budowlane, które nie odbierają masy towarowej w przepisany terminie, względnie odbierają, dzieląc niepotrzebnie na kilka części.

LUDWIK REICH, koresp. robotniczy

### Sygnaty...

Zaniedbana została konserwacja okazałego „drewnianego” mostu, łączącego tereny powiatów bocheńskiego i miechowskiego. Wprowadził Prezydium GRN w Gruszowie objeło nadzór techniczny, ale na razie rezultatów nie widać. Wręcz przeciwnie, most miejscami uszkodzony, zamknięty został dla komunikacji oczywiście z wielką szkodą dla miejscowej ludności. Wojewódzkie władze terenowe zapewne wglądają w tę sytuację.

Na martwym punkcie utknęła budowa strażackiej remizy i gromadziska części budynku, ale brak pokrycia, wskutek czego sprzęt strażacki jest niezabezpieczony. Budowę remizy i świetlicy rozpoczęto latem ub. roku i prowadzono z funduszy, o których uzyskanie, drogą zbiorczą i imprez, starał się gromadzki komitet społeczny. Obecnie należałoby wznowić jego działalność, a także zainteresować samą budową Prezydium Powiatowej Rady w Zywcu.

Na podstawie korespondencji M. Krzysztofczyka i T. C.

Na podstawie korespondencji M. Krzysztofczyka i T. C.

Na podstawie korespondencji M. Krzysztofczyka i T. C.

### Imponujące osiągnięcia produkcyjne uzyskują budowniczowie Nowej Huty

Blisko 90 proc. budowniczych Nowej Huty zaciągnęło warty — na cześć Prezydenta Bieruta. W ciągu trwania warty uzyskano w Nowej Hucie szereg nowych osiągnięć produkcyjnych, które w znacznym stopniu spotęgowały tempo budowy olbrzymiego kombinatu i domów mieszkalnych w osiedlach robotniczych.

M. In. brigada ciesteńska pod kierownictwem majstra Wiechy, pracująca przy budowie wiaduktu, wykonuje w ciągu trwania warty w 5 osób zadania produkcyjne przewidziane na 11 robotników. W ten sposób 6 cieleń zostało przetrzeconych na inne wazne odcinki pracy w kombinacie. — Członkowie tej brigady — Batko, Wójcik, Cis, Mucha i Tomczyk — osiągają systematycznie 240 proc. normy. — 26-osobowa brigada murarska pod kierownictwem przewodniczącego pracy Bozka osiąga w ciągu trwania warty wyjątkowo produkcyjną — 260 proc. normy, a dzięki stosowaniu systemu kompleksowego oszczędzania wygospodarowała w ciągu 4 dni 43 tys. złotych.

Robotnicy zatrudnieni przy budowie nowego obiektu przemysłowego w kombinacie Nowa Huta przyspieszyli w ciągu trwania warty tempo budowy w tym stopniu, że wyprzedzili harmonogramy prac o 5 dni, przy czym pierwsze miejsce przed względem wydajności pracy zajęli monterzy brigady Zebor oraz elektrycy: Ruszewicz, Krzywonos i Litwin.

### KOMUNIKATY

**UWAGA, KROWODRZA!** Zebranie Terenowej Organizacji Partyjnej odbędzie się 22 bm. o godz. 18 w sali KD PZPR Krowodrza, ul. J. Lea 16, II p.

**DZIS, tj. 21 bm. o godz. 16.30** odbędzie się odprawa sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych w terenie Krowodrza-Kobrow, w sali KD PZPR, ul. J. Lea 16. Obecność wszystkich sekretarzy obowiązkowa.

**UWAGA, PODGÓRZE!** Dzisiaj, tj. w poniedziałek, o godz. 16 w świetlicy KD PZPR Rynek Podgórski 1, odbędzie się odprawa sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych, przewodniczących rad zakładowych i Kół ZMP szkolnych i zakładowych. Za obecność i punktualność odpowiedzialni są sekretarze odpowiedzialni za punktualność obowiązkowa.

**UWAGA, PODGÓRZE!** Dzisiaj, tj. w poniedziałek, o godz. 16 w świetlicy KD PZPR Rynek Podgórski 1, odbędzie się odprawa sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych, przewodniczących rad zakładowych i Kół ZMP szkolnych i zakładowych. Za obecność i punktualność odpowiedzialni są sekretarze odpowiedzialni za punk